

RZECZ KROTOSZYŃSKA



Nr 34 (749)

25 sierpnia 2009 r. Rok XX

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

**Gaśnice
PRZEGLĄDY**
w każdy wtorek
na targowisku
w Krotoszynie

Tel. 0604 925 664

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

Zabraknie wody

W środę, 26 sierpnia, od godz. 5.00 do 17.00 nastąpi przerwa w dostawach wody do Krotoszyna i Zdun oraz wsi Baran, Borownica, Chachalnia, Dzierżanów, Lutogńew, Nowy Folwark, Ostatni Grosz, Romanów, Salsnia, Osusz i Siejew. Przyczyna to przełączenie magistrali wodociągowej. Informacje na ten temat przekazał uczestnikom ubiegłoczwartkowej sesji Rady Miejskiej w Krotoszynie Michał Przybylski, prezes miejscowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Po uruchomieniu wodociągów mogą wystąpić wahania ciśnienia wody oraz pogorszenie jej jakości. Trzeba pamiętać, aby na czas przerwy w dostawach zabezpieczyć sobie potrzebną ilość wody. W przypadku niekorzystnych warunków pogodowych prace mogą zostać przesunięte na następny dzień.

Informujemy również, iż tego samego dnia od godz. 1.00 do 17.00 zamknięta będzie ul. Bolewskiego od ul. Gajowej aż do Chachalni.

Anna Szklarek

REKLAMA

**Sprzedaz
Opalu**

miat węglowy 21 tys. kalorii	430 zł
miat węglowy 23 tys. kalorii	475 zł
miat węglowy 26 tys. kalorii	530 zł
miat Eko Fins 25,5 tys. kalorii	560 zł
eko groszek 28 tys. kalorii	680 zł
eko groszek 25,5 tys. kalorii	660 zł
węgiel brunatny 11 tys. kalorii	230 zł
węgiel orzech II 28 tys. kalorii	675 zł

Krotoszyn
ul. Zdunowska 119
tel. 695 806 108
603 136 831

**Dowóz
do klienta
GRATIS!**

AMSTAFF ZAATAKOWAŁ

Rozwścieczony amstaff zaatakował na krotoszyńskim Błoniu bezbronnygo jamnika. Na wołanie o pomoc nie zareagował nikt z będących w pobliżu. Właściciel nie był w stanie uspokoić zwierzęcia.

– Byliśmy z żoną i naszym jamnikiem na spacerze. Gdy przechodziliśmy koło stawu na Błoniu, naszego jamnika zaatakował amstaff – opowiada mieszkaniec Krotoszyna. Mężczyzna zgłosił się do naszej redakcji, aby opowiedzieć o zdarzeniu, które miało miejsce 17 sierpnia. Dowodzi ono, że problem niebezpiecznych psów dotyczy także naszego miasta.

To miał być zwykły spacer

Po wieczór nasz rozmówca poszedł wraz z żoną na spacer. Przy okazji zabrali na przechadzkę swojego jamnika. Para spacerowała ulicami miasta, by udać się na Błonie. Gdy byli przy stawie, do ich czworonoga podbiegł amstaff. – Z początku wszystko wyglądało niegroźnie – opowiada mężczyzna. Amstaff podbiegł do

jamnika, według relacji mężczyzny obwąchiwał go i chciał się z nim bawić. Po chwili jednak złapał pieska za gardło i zaczął go dusić. – Żona zaczęła wołać, czy jest gdzieś właściciel, ale nikt się nie pojawił – mówi mężczyzna. Małżonkowie prosili o pomoc osoby, które były wtedy w pobliżu, ale nikt nie zareagował.

ciąg dalszy na str. 3



Niebezpieczny pies zaatakował w okolicach jeziora Odrzykowskiego

PRZYJECHAŁY STALOWE RUMAKI

W miniony weekend odbył się XXII Zlot Motocykli Ciężkich i Weteranów OLDTIMERS. Jest to jedno z najbardziej znanych i cenionych spotkań motocyklowych w kraju. Co roku na krotoszyńskie Błonie przybywają setki motocyklistów, aby wspólnie bawić się podczas zorganizowanego dla nich święta. Panuje tu doskonała atmosfera.

5

ROZKOPUJĄ KURHANY

Niecodzienne prace archeologiczne prowadzone są w smoszewskich lasach. Archeolodzy badają kurhany – groby z epoki brązu w formie regularnych pagórków. Przetrzywały one do dnia dzisiejszego dzięki opiece leśników, którzy nie prowadzili tam wycięcia drzew. Występują one na obszarze przyrodniczo chronionych dębów.

13

110 LAT PSZCZELARZY

Krotoszyńscy pszczelarze obchodzą 110-lecie swojego koła. Uroczystości odbyły się w Sulmierzycach w ubiegłą niedzielę. Przybyli goście z kraju i zagranicy, otwarto okolicznościową wystawę, wręczono odznaczenia. Goszczono także delegację z holenderskiego Brummen, która pozostanie w Polsce przez kilka dni.

12

OGŁOSZENIE PŁATNE

„Mieczysława Kozupa oświadcza, że okoliczności dotyczące Krzysztofa Kozupa i Karola Kozupa opisane w tygodniku „Rzecz Krotoszyńska” z dnia 19 sierpnia 2008 r. w artykule „Matka kontra synowie” w zakresie okoliczności bicia Mieczysława Kozupa przez Krzysztofa Kozupa i Karola Kozupa oraz wyrzucenia przez okno były nieprawdziwe i w tym zakresie Mieczysława Kozupa przeprasza Krzysztofa Kozupa i Karola Kozupa”

Metoda na sukces Twojego języka!

BLS COMMUNICATION

Tu nas znajdziesz!
Krotoszyn, ul. Rynek 17
tel. 062 722 68 68
www.ls.edu.pl

BLS Communication – połączenie zajęć prowadzonych przez lektora z potencjałem rozwiązań multimedialnych sprawia, że nauka języka angielskiego jest wreszcie przyjemna, a przede wszystkim skuteczna!

Wygraj kurs językowy!

Trwa kolejna edycja naszego dorocznego konkursu. Ciesz się on zawsze dużym zainteresowaniem Państwa, nagrodą bowiem jest nieodpłatny udział w rocznym kursie wybranego języka obcego.

Od poprzednich edycji obecna różni się tym, że mamy aż trzy takie nagrody! W tym roku sponsorami konkursu są dwie szkoły językowe: *The Gold Bell* oraz *Leader School*. Co tydzień, aż do 25 sierpnia, będziemy w *Rzeczy* zamiesz-

czali konkursowe kupony. Prosimy je gromadzić, a na koniec nakleić na kartkę i przysłać do redakcji lub wrzucić do naszej skrzynki przy wejściu do siedziby gazety (ul. Sienkiewicza 2 a). Kupony należy dostarczyć do 4 września br. Mamy też jeden warunek dodatkowy – do zestawu kuponów trzeba dołączyć rozwiązanie konkursowego zadania. Brzmi ono: *Podaj dokładne adresy szkół językowych, które są sponsorami naszego konkursu.* (red.)

Wzecz IMIĘ, NAZWISKO

ADRES

ADRES

LEADER SCHOOL

THE GOLD BELL

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Płacówka obywatelska pod nadzorem pedagogicznym Kuratorium Oświaty w Poznaniu od 1998 r.

11 letnia tradycja i doświadczenie w nauczaniu języków – nasi absolwenci są dzisiaj wykwalifikowanymi lektorami.

Zapisy na nowy rok szkolny: ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, HISPANJSKI, ROSYJSKI. Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych.

- ✓ Łączymy metodę tradycyjną z konwersacją
- ✓ Również metoda callana – angielski 4x szybciej
- ✓ Zaświadczenia do ZUS-u
- ✓ Comiesięczny system płatności, 130 godzin w roku – więcej niż inni
- ✓ Małe grupy, podręcznik gratis
- ✓ Przygotowanie do wszystkich egzaminów: gimnazjalnego, matury FC, CAE, itp.
- ✓ Doświadczona i wykwalifikowana kadra pod nadzorem metodyka
- ✓ Specjalne programy dla dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych

NAJNIŻSZA CENA W MIEŚCIE !!!
20% taniej – już od 65 zł miesięcznie

I Prywatne Centrum Korepetycji GOLD EDUCATION

Potrzebna Ci pomoc w nauce? Przyjdź do nas! Skutecznie i bezstresowo udzielamy korepetycji ze wszystkich przedmiotów od szkoły podstawowej do ponadgimnazjalnej.

- korepetycje przedmiotowe nadrabiające zaległości w szkole
- kursy przygotowujące do sprawdzianu szóstoklasisty
- kursy przygotowujące do egzaminu końcowego w gimnazjum
- kursy dla uczniów szkół średnich i maturzystów zdających egzaminy dojrzałości
- korepetytorami są wykwalifikowani nauczyciele na co dzień pracujący w danych typach szkół
- zajęcia w kilkuosobowych grupach lub indywidualnie
- ceny już od 10 zł 60 minut zajęć!

Sukces w szkole to pewna przyszłość!

www.thegoldbell.vel.pl

Zapisy na nowy rok szkolny (do 31.08 – 5% rabatu) 11.08 – 11.09 (pon.-pt.) w godz. 14.00 – 19.00 w budynku Szkoły Podstawowej nr 4, ul. Sienkiewicza 9, Krotoszyn
Tel. 062 725 28 76 (w godz. 14.00 – 19.00), 062 722 65 78 (po 20.00), Informacja: tel. 0607 982 638

Wywiad tygodnia

z **Włodzimierzem Szewczykiem**, wieloletnim wicedyrektorem Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie

Czy to prawda, że nie jest już Pan dyrektorem ds. ekonomiczno-administracyjnych krotoszyńskiego szpitala?

– Tak, to prawda. Od 1 sierpnia nie pracuję już w Krotoszynie. Teraz zajmuję takie samo stanowisko, tj. do spraw ekonomiczno-administracyjnych, w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Perzyna w Kaliszu. W krotoszyńskiej placówce pracowałem od 1 grudnia 1998r.

Dlaczego zdecydował się Pan na zmianę miejsca pracy?

– W ostatnim czasie miałem kilka bardzo atrakcyjnych propozycji. Zdecydowałem się jednak wybrać Kalisz, ponieważ stanowisko jest bardzo podobne, a oferta była najciekawsza. Poza tym Kalisz jest na tyle blisko, że nie muszę się przeprowadzać, tylko mogę pozwolić sobie na dojazdy do pracy.

Czym różni się zatem Pana nowe stanowisko od tego zajmowanego w krotoszyńskim szpitalu?

– Stanowisko samo w sobie jest bardzo podobne. Jednak w Krotoszynie, będąc dyrektorem ekonomicznym, zajmowałem się nie tylko sprawami ekonomiczno-administracyjnymi, ale także technicznymi. W Kaliszu, ze względu na to, że szpital jest dużo większy, wydzielono stanowisko techniczne. Tak więc zakres obowiązków mam trochę inny.

Czy jeszcze jakiś czynnik, oprócz atrakcyjniejszej oferty, zdecydował o zmianie przez Pana miejsca pracy?

– Pracując, zakładamy sobie osiągnięcie jakichś celów. Uważam, że w Krotoszynie zrealizowałem wszystkie, jakie sobie założyłem. Były to głównie czynności ekonomiczno-prawne. Teraz, kiedy projekty, o których dofinansowanie wnosiliśmy, będą realizowane, wydaje mi się, że potrzeba w Krotoszynie osoby, która ma wiedzę i wykształcenie techniczne.

W Kaliszu również zajmuje się Pan pisaniem wniosków o dofinansowanie z funduszy unijnych?

– Programy przeznaczone na dofinansowanie promocji zdrowia są już właściwie wykorzystane na terenie Wielkopolski w stu procentach. Jeśli



jeszcze zostały jakieś programy, to nie chodzi już o duże pieniądze, które można uzyskać. Tak więc w Kaliszu przede wszystkim zajmę się na bieżąco infrastrukturą i funkcjonowaniem szpitala.

Rozmawiała **Aleksandra Figlak**

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

KREPEL STAJE NA NOGI

Chociaż jednej firmie udało się stanąć na nogi i chwala im za to. Większość firm ciągle zasłania się kryzysem (mimo że tego nie widać).

ewcia

Aby było dobrze, potrzebny jest profesjonalista od marketingu i nowy dyrektor. Najlepiej wywodzący się z Krotoszyna a nie dojeżdżający 50 km do pracy i nie pracujący nigdy 8 godzin.

były pracownik

A co do firmy Krepel, coś chyba nie ma ona szczęścia do kadry zarządzającej – ale może to kwestia wynagrodzeń – jaka płaca, takie kierownictwo – a może po prostu dyrektor ma wynagrodzenie stałe niezależnie do wyników firmy – więc po co się przemęczać. Prostym rozwiązaniem byłoby powiązanie pensji dyrektora z wynikami firmy – i od razu znalazłyby się i zamówienia i praca.

JEDNA SALA CZY DWIE?

I nie ma nad czym dyskutować. Oszczędzać, a z oszczędności wypłacić premie, nagrody dla całej świty.

Jolka

Czasami wybudowanie nowego jest bardziej opłacalne od remontu. Trzeba przeprowadzić analizy porównawcze, z uwzględnieniem przede wszystkim późniejszych kosztów utrzymania, i to powinno być na pierwszym miejscu.

Niby Krotoszyńskiak

KOSZ PRZEPEŁNIONY...

Pewnego dnia w parku też widziałem kobietę, która podjechała rowerem do kosza i wyrzuciła reklamówkę ze śmiećkami domowymi. Wstydu ludzie nie mają!

J23

To nie prawda, że są opróżniane raz dziennie – chyba, że w rynku.

mieszkaniec

Co to za kierownik, że nie wie kiedy są opróżniane kosze, bo na pewno nie raz dziennie, może w rynku, a pozostałe?

kuba

A ja mieszkam przy ulicy Mickiewicza i tam ten kosz wiecznie tak wygląda, chyba raz na miesiąc go sprzątają. Podobnie jest w parku tuż przy Konstytucji. Na spacerzy wychodzi tam ok 10 psów, lecz nikt nie pomyślał o tym, aby postawić tam psi pakiet!

mickiewiczanka

Proponuję zamieścić kosze z małym otworem i problem rozwiązany! A na osiedlach zamontować zamknięcia + kluczyk dla mieszkańców.

czytelniczka

ODBIERAJĄ ŚWIADECTWA

Januszkiewicz popatrz ze strony ucznia – jak jest wykorzystywany, ile godzin pracuje, ile ma wypłaty. Może tym się warto zainteresować?

przedsiębiorca

To tak jest, jak ustawy piszą posłowie zamiast prawników!

Niby Krotoszyńskiak

Sam byłem uczniem, pracuje się ponad normę, za uwaga 60 – 110 zł miesięcznie. Na koniec szefostwo dostaje kilkutygodniowy zwrot za mą naukę. Niech opiekunowie praktyk wezną się za kontrolę ich jakości, a nie... Sam kilka razy prosiłem opiekuna o interwencję w sprawie godzin pracy, skończyło się na uśmiechu z jego strony.

ciekawski

Mam znajomą, która odbywała praktyki jako kucharka, przez 3 lata nauczyła się jedynie... ZMYWAĆ! I do czego jej były te praktyki potrzebne?

oburzona

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Niebezpieczny amstaff

ciąg dalszy ze str. 1

Bezsilny właściciel

Po kilkunastu bezskutecznych głośnych wezwaniach, aby zgłosił się właściciel amstaffa, pojawił się młody człowiek. – *Chłopak miał około 20 lat, ale był zupełnie pijany* – mówi nasz rozmówca. Właściciel starał się odciągnąć atakujące zwierzę od jamnika, lecz nie potrafił sobie z nim poradzić. – *Amstaff był rozwścieczony, a jego właściciel nie wiedział, co robić* – relacjonuje mężczyzna. Jak mówi, przez cały spacer jamnik prowadzony był na smyczy, ale gdy napastnik zaatakował, powiedział żonie, żeby puściła psa wolno, aby i jej nie stała się krzywda. – *Nie mieliśmy ze sobą ani gazu który zwykle nosi w torebce żona, ani nawet telefonu*. Nie byli w stanie w żaden sposób obronić swojego zwierzęcia, nie mogli wezwać na pomoc policji czy straży miejskiej. – *W końcu przybiegła*

dziewczyna właściciela psa i jakoś wyrwała naszego jamnika z pyska amstaffa – kontynuuje nasz rozmówca. Gdy zaatakowany pies został uwolniony, młodzi ludzie uciekli. Poszkodowani podjęli próbę pogoni, ale z marnym skutkiem. – *Udało mi się tylko dogonić dziewczynę, ale puściłem ją* – relacjonuje krotoszyńnianin. Małżonkowie zatrzymali przejeżdżający patrol policji i opowiedzieli funkcjonariuszom o sytuacji. – *Poradzono nam tylko, żebyśmy zgłosili sprawę naszemu dzielnicowemu* – mówi mężczyzna. Jamnik na szczęście nie został poważnie zraniony, ale do tej pory jest nieufny wobec innych psów.

Co na to policja?

Jak mówi Piotr Szczepaniak z krotoszyńskiej Powiatowej Komendy Policji, w takich wypadkach policjanci niewiele mogą zrobić: – *Jeśli pogryziony pies prowadzony był na smyczy, a ten, który zaata-*

kował, był pod opieką właściciela, to na podstawie kodeksu wykroczeń można ukarać właściciela niebezpiecznego zwierzęcia. Jeśli jednak był to pies bezpański lub właściciel uciekł, jest dużo trudniej. Zdarzenie należy wtedy zgłosić dzielnicowemu. – *Takie pogryzienia można zgłaszać zarówno policji, jak i straży miejskiej* – mówi Szczepaniak. Ważne jest aby mieszkańcy miasta reagowali w takich sytuacjach i wzywali pomoc. Nie tylko wśród przechodzących osób ale także informowali stróżów prawa.

Prośba o pomoc

Za naszym pośrednictwem właściciel pogryzionego psa prosi o kontakt wszystkie osoby, który mogły być świadkami zdarzenia z 17 sierpnia (poniedziałek). Osoby te proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny (062 725 33 54) z naszą redakcją.

Aleksandra Figlak



Właściciel psa był bezsilny

Powiatowe sikawki na podium

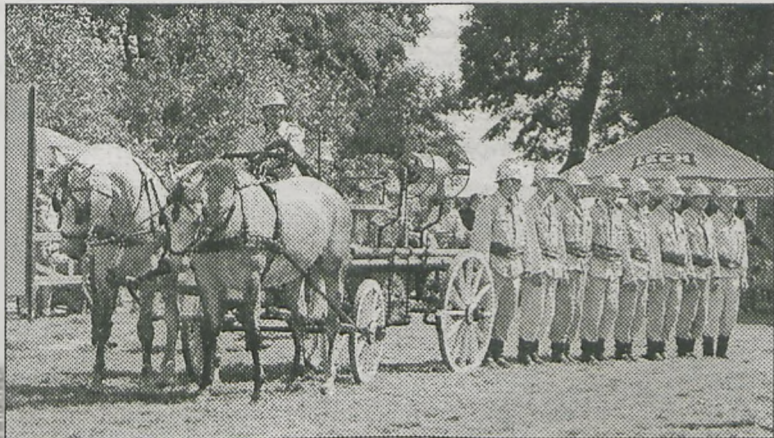
16 sierpnia w Cichowie, na VI Europejskich i IX Krajowych Zawodach Sikawek Konnych, drużyny z naszego powiatu zajęły wysokie miejsca.

Kobieca drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Kaniewa zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej oraz pierwsze w ćwiczeniu bojowym. Trochę gorzej wypadła drużyna męska, która zajęła w tej konkurencji miejsce piąte. Równie dobrze pokazała się reprezentacja Ochotniczej Straży Pożarnej z Gościejewa. Kilka razy stawała na podium, zajęła bowiem drugie

miejsce w klasyfikacji ogólnej i ćwiczeniu bojowym w grupie męskiej oraz trzecie miejsce w klasyfikacji ogólnej kobiet.

Drużyna męska z Gościejewa uznana została przez jury za najlepszą z województwa wielkopolskiego, a w kategorii historycznego sprzętu jej zabytkowa sikawka konna zajęła drugie miejsce.

(mf)



Sikawki i drużyny reprezentowały najwyższy poziom

Krodomex boi się Orlika?

Kolejne boisko w ramach programu rządowego Orlik czeka na budowę. Tym razem w Krotoszynie. Grunt został przekazany wykonawcy trzy tygodnie temu, a firma nie zabiera się do prac. Na co czeka?

Radni są zdziwieni. Po przekazaniu ziemi firma Krodomex, która zajmie się budową obiektu, weszła na teren budowy. Jak poinformował Andrzej Kaik, naczelnik wydziału gospodarki i inwestycji w krotoszyńskim magistracie, nie zostały jeszcze rozpoczęte prace ziemne. – *Próbowaliśmy delikatnie ponaglać firmę, by rozpoczęła budowę, jednak nic to nie pomogło* – powiedział. Władze gminy są zaniepokojone, bowiem warunkiem otrzymania dotacji na pokrycie kosztów budowy inwestycji jest dotrzymanie terminów i rozliczenie dotacji do końca tego roku. A czasu pozostało niewiele – termin realizacji upływa już 31 października. Całkowity koszt budowy boiska to 1 mln 494 tys. zł, z czego 333 tys. zł prze-

każe Ministerstwo Sportu, drugie 333 tys. zł samorząd otrzyma z Urzędu Marszałkowskiego. Pozostała część kosztów została pokryta z budżetu gminy.

Krodomex miał rozpocząć prace budowlane 24 sierpnia. – *21 sierpnia firma przekazała nam informację, że skontaktuje się z burmistrzem i uzgodni ostateczny termin rozpoczęcia prac* – informuje Kaik. Firma nie podała powodu opóźnienia. Według Kaika można domniemywać, że ma dużo zleceń, stąd poślizg.

Przypomnijmy: boisko ma powstać pomiędzy promenadą a Zespołem Szkół nr 3 przy al. Powstańców Wlkp. w Krotoszynie.

Anna Szklarek

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dn. 24 sierpnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,35 zł		3,65 zł
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	4,49 zł	4,49 zł	3,74 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,29 zł	4,49 zł	3,63 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	4,39 zł	4,69 zł	3,75 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,44 zł	4,62 zł	3,78 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,29 zł	–	3,74 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresiaka	4,49 zł	4,74 zł	3,87 zł
Ostrów Wlkp., Bliska, ul. Poznańska 70	4,38 zł	4,63 zł	3,64 zł
Rawicz, Lotos, ul. Samowska 2b	4,42 zł	4,68 zł	3,62 zł

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w historycznym widowisku, które krotoszyńnianie i ich goście obejrzą 5 i 6 września. Będzie



to druga już edycja Święta 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, nawiązującego do obchodów świąt pułkowych w Krotoszynie w okresie międzywojennym i mającego upamiętnić udział pułku w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 r. Oprócz punktów programu tożsamy z przedwojennymi, takich jak apel poległych czy Msza św. w dawnym kościele garnizonowym (obecnie kościół św. ap. Piotra i Pawła), przygotowano m.in. inscenizację bitwy nad Bzurą, wystawę sprzętu, uzbrojenia i historycz-

nych pojazdów wojskowych, przegląd grup rekonstrukcji historycznej, wystawy czasowe w muzeum. Szczegółowy program przedstawimy Państwu w następnym numerze Rzeczy.

56 Pułk Piechoty Wielkopolskiej, utworzony we Wronkach w marcu 1919 r. z oddziałów powstańców walczących na zachodnim froncie Powstania Wielkopolskiego, we wrześniu 1919 r. został wcielony do Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1919 – 1920 r. Za dokonania wojenne marszałek Józef Piłsudski udekorował pułkowy sztandar orderem *Virtuti Militari*. Od 1921 do 1939 r. pułk stacjonował w Krotoszynie, skąd pod dowództwem pułkownika Wojciecha Tyczyńskiego wyruszył na wojnę. 1 września 1939 r. żołnierze 56. PPW bronili pobliskiej granicy pol-

sko-niemieckiej, a później walczyli w bitwie nad Bzurą i w Puszczy Kampinoskiej, bronili krwawiącej Warszawy. W swoim rozkazie pożegnalnym gen. J. Rommel nazwał go *najdzielniejszym z dzielnych pułków 25. Dywizji Piechoty*.

Inicjatywa Muzeum Regionalnego im. H. Kołłątaja w Krotoszynie, wspierana m.in. przez miejscowy samorząd, harcerzy, bractwo rycerskie oraz grupy rekonstrukcji historycznej, ma szczególną wagę zwłaszcza teraz, gdy media coraz częściej donoszą o fałszowaniu naszej historii. Jedynym sensownym antidotum na przekłamania jest szerzenie wiedzy o tym, jak wyglądała prawda. Szerzenie w sposób przystępny, akceptowany przez młode pokolenie, przy zastosowaniu interesujących dla niego form.

Romana Hyszk

KRYMINAŁKI



16 sierpnia z terenu basenu miejskiego w Krotoszynie skradziono telefon komórkowy. Pokrzywdzona wyceniła wartość skradzionego przedmiotu na 150 zł.

Między 4 a 17 sierpnia nieustalony sprawca włamał się do budynku gospodarczego na działce budowlanej w Konarzewie i ukradł przewód elektryczny, węże ogrodowe oraz silniki elektryczne. Pokrzywdzony wycenił wartość skradzionego mienia na 500 zł.

W nocy z 19 na 20 sierpnia w Świnkowie nieustalony sprawca włamał się do garażu i ukradł wykasarkę spalinową, spawarkę transformatorową oraz szlifierkę kątową. Wymienione przedmioty były warte 2.439 zł.

WYPADKI

18 sierpnia w Kobylinie, na ul. Krotoszyńskiej mieszkaniec Smolic, który kierował oplem vectra, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go citroena i uderzył w tył tego auta. Ukarano go mandatem (300 zł).

18 sierpnia w Wyganowie kierująca samochodem renault megane, mieszkanka Kobyliny, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego zderzyła się z prawidłowo jadącą hondą accord. Została ukarana 300-złotowym mandatem.

19 sierpnia w Borzęcicach kierujący renultem premium z cystemą, mieszkaniec Ludwikowa, nie zachował środków ostrożności w chwili, gdy był wyprzedzany, i uderzył w samochód marki skoda fabia. Sprawcę kolizji ukarano mandatem (250 zł).

19 sierpnia w Zdunach, na ul. Łącznowej mieszkaniec powiatu miłickiego, który kierował samochodem marki audi, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego zderzył się z prawidłowo jadącym volkswagenem polo. Zapłaci mandat (200 zł).

20 sierpnia na trasie Wolenice - Lipowice

kierujący motocyklem marki honda, mieszkaniec Środy Wlkp., nie dostosował prędkości do warunków na drodze i przewrócił się razem z pojazdem. Kierujący został ukarany mandatem (100 zł).

20 sierpnia w Krotoszynie, na ul. Koźmińskiej kierujący samochodem citroen xsara, mieszkaniec Krotoszyna, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go volkswagena passata i uderzył w jego tył. Sprawcę kolizji ukarano mandatem (250 zł).

21 sierpnia w Zdunach, na skrzyżowaniu ul. Polnej i ul. Łącznowej kierujący samochodem opel vectra, mieszkaniec Milicza, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu fiatowi 126p i zderzył się z tym autem. Nalożono na niego mandat (500 zł).

22 sierpnia w Krotoszynie, na ul. Sportowej krotoszyńianka, która kierowała samochodem marki mercedes, nie zachowała środków ostrożności i najechała na nogę pieszego. Na szczęście mężczyzna nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kierująca samochodem została ukarana mandatem (100 zł).

rowca odpowie za swój czyn przed sądem. 23 sierpnia w Krotoszynie, na ul. Spartańskiej, w trakcie złotu motocyklowego, kierujący samochodem renault laguna nietrzeźwy krotoszyńianin (1,52 promila) stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego uszkodził trzy prawidłowo zaparkowane pojazdy stojące na poboczu drogi.

NIETRZEŻWI KIEROWCY

22 sierpnia w Świnkowie kierujący toyotą corolla, mieszkaniec Świnkowa, wykonując w sposób nieprawidłowy manewr skrętu w lewo, zderzył się z samochodem marki peugeot. Okazało się, że kierowca peugeot miał 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawca kolizji został ukarany mandatem 250 zł, a nietrzeźwy kie-

INTERWENCJE



Pomiędzy 17 a 23 sierpnia Powiatowa

Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie udzieliła pomocy ofiarom piętnastu wypadków, w tym czterech, które wydarzyły się na drogach. 64 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystały 198 osób. (alex)

W poniedziałek, 24 sierpnia kilka minut po godzinie 14.00 na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza i Mickiewicza doszło do stłuczki 3 aut. Najprawdopodobniej przyczyną było najechanie przez renault 19 na alfa romeo, które najechało kolejne renault. Jednak dokładne przyczyny zdarzenia wyjaśni policja. (alex)

Bezpiecznie przez torowisko

20 sierpnia w południe policjanci z krotoszyńskiej drogówki wraz ze Strażą Ochrony Kolei i przedstawicielami Polskich Linii Kolejowych uczestniczyli w akcji **Bezpieczny przejazd zależy od Ciebie**. W Krotoszynie przeprowadzono ją na ul. Koźmińskiej.

Kampania *Bezpieczny przejazd*... organizowana jest od pięciu lat. – W tym roku akcja rozpoczęła się w maju i potrwa do końca roku – mówi Wiesław Malarczyk, rzecznik prasowy Zakładu Linii Kolejowych w Ostrowie Wlkp. Rzecznik przyjechał do Krotoszyna, by wraz z policjantami i strażnikami ochrony kolei uczestniczyć w akcji. Gdy przejazd kolejowy na Koźmińskiej był zamknięty, wręczano kierowcom ulotki informacyjne i przypomniano o zasadach obowiązujących przy przejeżdżaniu przez tory.

Przed wjechaniem na tory kierowca po-

winien się upewnić, czy nie nadjeżdża pociąg. Prędkość, z jaką porusza się auto, należy dobrać tak, aby pojazd mógł zostać zatrzymany w bezpiecznym miejscu przed przejazdem. Przepisy zabraniają kierowcom objeżdżania opuszczonych zapór oraz wjeżdżania na przejazd, jeśli po jego drugiej stronie nie ma wystarczającej ilości miejsca do dalszej jazdy. Nie wolno również omijać pojazdów, które oczekują na otwarcie ruchu na przejeździe.

Zarządcy dróg zobowiązani są do sprawdzania co pięć lat natężenia ruchu na przejazdach kolejowych przecinających

podległe im drogi. Posiadamy informacje o ilości przejeżdżających pociągów i w połączeniu z informacjami o liczbie samochodów ustalamy, jakie zabezpieczenia należy zastosować na poszczególnych przejazdach – mówi Malarczyk. – Dzięki pomiarom zmieniamy kategorie przejazdów; np. z D na A. Kategorię D oznaczane są przejazdy na bocznych drogach, gdzie ruch samochodowy nie jest duży. Kategoria A to ruchliwe przejazdy w centrach miast. Jak mówi Malarczyk, zdarza się, że oznaczenia przejazdów zmieniane są od razu z D na A, na przykład wtedy, kiedy w pobliżu niezbyt ruchliwego do tej pory przejazdu powstaje osiedle domków jednorodzinnych.

Do zdecydowanej większości wypadków na przejazdach kolejowych dochodzi z winy nierozważnych kierowców. – Czas, jaki mija od sygnału, że jedzie pociąg, do zamknięcia zapór; to 30 sekund – objaśnia rzecznik PLK. Zauważa jednak, że czas ten liczony jest od rozpoczęcia migania świateł ostrzegawczych, a nie od momentu opuszczenia zapór. Zdaniem rzecznika największą brawurą kierowców, którzy uważają, że zdążyć przed pociągiem. Niestety, często kończy się to tragicznie. – W tym roku na terenie gminy Krotoszyń doszło do trzech wypadków na przejazdach kolejowych – mówi Malarczyk.



Kierowcy otrzymali ulotki informacyjne i baloniki z logiem akcji

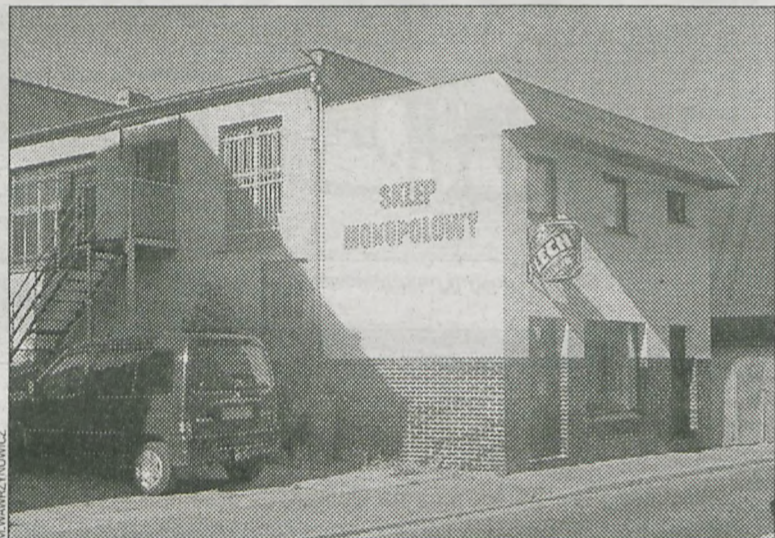
Aleksandra Figlak

Pijany włamywacz z siekierą

Krotoszyńscy policjanci zatrzymali mężczyznę, który włamał się do sklepu monopolowego w Zdunach. Był pijany. Za włamanie grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

18 sierpnia kilka minut po północy oficer dyżurny z Krotoszyna otrzymał telefoniczną informację od mieszkańca Zdun, że w sklepie monopolowym wybito szybę. Przybyli na miejsce policjanci znaleźli leżącą na chodniku siekierę, która posłużyła do wybitcia szyby wystawowej. Włamywacza zatrzymali wewnątrz sklepu. Mężczyzna chował butelki z alkoholem do reklamówki i kończył picie 0,7 litra wódki. Był w stanie silnego upojenia alkoholowego. Wezwano do niego pogotowie ratunkowe.

Włamywacz to 34-letni mieszkaniec Zdun. Następnego dnia przyznał się do popełnionego czynu. W rozmowie z policjantami tłumaczył, że był na głodzie alkoholowym, wziął więc ze sobą siekierę i udał się na poszukiwanie wódki. Stanie przed sądem, grozi mu do 10 lat więzienia. (alex)



Mężczyzna siekierą zbił szybę wystawową sklepu

Na zlocie wydarzył się wypadek

Podczas trwającego w miniony weekend złotu motocyklowego jeden z uczestników imprezy przejechał motocyklem nogę widza.

Zdarzenie to miało miejsce 22 sierpnia o 1.12, na wydzielonym i ogrodzonym obszarze złotu. Kierujący motocyklem honda

mieszkaniec okolic Pleszewa nie zachował niezbędnych środków ostrożności i przejechał nogę pieszemu. Poszkodowany doznał złamania prawego podudzia z przemieszczeniem i został hospitalizowany. Obrażenia – jak się okazało – nie wymagały długiego pobytu w szpitalu.

Motocyklista oddalił się z miejsca wypadku. Funkcjonariusze policji w wyniku długich poszukiwań ustalili sprawcę wypadku. Jak się okazało, mężczyzna opuścił miejsce zdarzenia, bo bał się konsekwencji i linchu ze strony innych motocyklistów. Za swój czyn odpowie przed sądem. (alex)

Jadę, jadę na motorze...

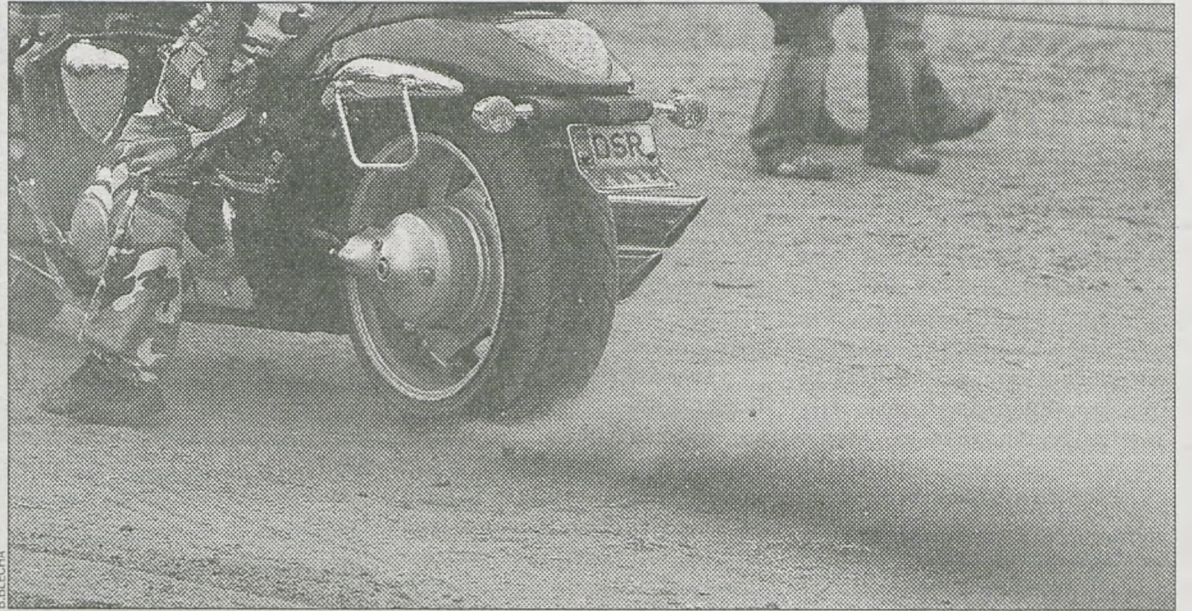
Każdego roku w przedostatni weekend sierpnia Krotoszyn staje się najważniejszym miejscem w Polsce dla każdego zapalonego motocyklisty.

Ponad tysiąc osób, setki motocykli z rejestracjami pochodzącymi z całego kraju i z zagranicy. Nikogo to nie powinno dziwić, gdyż krotoszyński zlot motocyklowy organizowany na Błoniu jest dobrze znany. Gdy przed tygodniem byłam na wyprawie motocyklowej na drugim końcu Polski, inny pasjonat dwóch kółek zapytał się, czy pojawił się na zlocie OLDTIMERS, gdyż on od wielu lat jeździ do Krotoszyna.

950 kilometrów

Dokładnie taką ilość kilometrów pokonał motocyklista z Niemiec. Przyjechał ze Stuttgartu. Co takiego jest w tej imprezie, że lu-

dzie przybywają z tak daleka? – *Co prawda jesteśmy odgródzeni siatką, ale czujemy niczym nieskrępowaną wolność, nikt nas nie ogranicza* – mówi Łukasz, uczestnik zlotu. Można katować swoje maszyny do granic wytrzymałości (choć niektórzy granice te przekraczali i motocykle wracały na lawetach), wykonywać przeróżne akrobacje, palić gumę, stawiać motocykl na jednym kole, jeździć po kilka osób lub nago, jeśli ktoś tak woli. Takie zachowania nie są dopuszczalne na drogach publicznych. Ochrona pilnuje bezpieczeństwa i nie zezwala na wyjazd ze zlotowiska osobom, które nie powinny w danym momencie tego robić.



Mechaniczne zakopywanie tylnego koła



Niektórzy mają swój własny i oryginalny styl

Najważniejsze są pojazdy

Ponadto można zobaczyć najróżniejsze modele motocykli. – *Przyjeżdżam na zlot od 10 lat. Kiedyś było kilka japońskich motocykli, resztę stanowiły junaki, mż-etki, czyli to co uważamy za zabytki. Teraz jest odwrotnie* – mówi coroczny bywalce zlotu ze Zdun. Począwszy od starych jaw, wuesek, junaków czy innych zabytkowych pojazdów, skończywszy na nowiutkich ścigaczach czy chopperach, które jeszcze niedawno stały w salonach.

Największą uwagę przykuwają pojazdy, które zostały przerobione i są jedyne w swoim rodzaju. Facynaci naked-ów i street fighterów dążą do tego, by ich motocykl był jak najbardziej oryginalny i przy-

stosowany do akrobacji. A w tym roku było ich naprawę sporo. I to przyciąga ludzi właśnie do Krotoszyna, a także długa tradycja zlotu, który odbywa się nieprzerwanie od dwudziestu dwóch lat, i świetna organizacja.

Parada

Od zeszłego roku zlotowa parada, która odbywa się w drugi dzień, czyli w sobotę, straciła na wartości, gdyż jej zakończenie i związany z nim wybór najpiękniejszego motocykla organizowane są na targowisku, a nie jak kiedyś – na rynku. Wielu zlotowiczów w ostatnich latach z niej rezygnuje. W tym roku ponad połowa motocyklistów została na terenie zlotu, pomijając parady.

W sobotę, ku ucieście dla panów, około godziny 23.00 odbył się również pokaz striptizu.

Każdego wieczora scenę opanowywały zespoły rockowe i metalowe. Na szczególną uwagę zasługiwał zespół V-Twin z Nowych Skalmierzyc, który do późnej nocy prezentował na scenie moce brzmienie. Niektóre osoby zebranie pod sceną narzekały na słabe nagłośnienie wokalisty. Niestety, wpadki się zdarzają, ale wierzymy, że w przyszłym roku będzie lepiej.

Dźwięki silników motocyklowych dało się słyszeć do niedzielnego świtu, a w południe mechaniczne rumaki powoli zaczęły opuszczać Krotoszyn.

Maia Anna Wawrzynwoicz

Decyzje podjęte za plecami radnych?

Miał być remont sali gimnastycznej przy I Liceum Ogólnokształcącym w Koźminie, ale nie będzie, bowiem modernizacja okazuje się nieopłacalna. W zamian ma powstać zupełnie nowa sala. Pomyślano też o dobudowie dwóch bądź trzech pracowni i sprzedaży internatu należącego do szkoły. Co zastanawiające – nie wszyscy radni o tym wiedzieli. Dlaczego postanowiono dobudować pracownię, skoro – jak podkreślał radny Rady Powiatu Krotoszyńskiego Zbigniew Brodziak – liczba oddziałów ma się zmniejszyć?

Kontynuujemy temat budowy sali gimnastycznej w koźmińskim I Liceum Ogólnokształcącym. Po raz kolejny gorąca dyskusja na ten temat wybuchła podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Krotoszyńskiego (21 sierpnia). *Zarząd nie rozmawia szczerze z radnymi. Przy takiej miserii budżetowej mamy wydać 3,5 mln zł na budowę sali w szkole, gdzie już są niewypełnione oddziały?* – pytał radny Zbigniew Brodziak. Starosta Leszek Kulka wyjaśnił, iż wymieniona kwota to górną bariera kosztów inwestycji.

Liczba oddziałów w koźmińskim LO zostanie w nowym roku szkolnym zmniejszona. O tendencji spadkowej radny Brodziak wspominał w trakcie sesji kilkakrotnie. Zmniejszenie liczby oddziałów potwierdza Barbara Jakubek, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego. *W nowym roku szkolnym będzie dziewięć oddziałów, w ubiegłym było ich dziesięć* – wyjaśnia.

Boli mnie, że na posiedzeniu komisji powiedziano nam, iż planowana jest sprzedaż internatu, a teraz się okazuje, że mają być jeszcze dobudowane pracownie multimedialne i dydaktyczne. Nikt o tym nie mówił, panie starosto. Może to życzenie pani dyrektor? – stwierdził niezadowolony rajca. Szybko uzyskał od starosty kolejne wyjaśnienie. *To nie jest koncert życzeń pani dyrektor, tylko potrzeba dobudowania sal, które zostałyby zlikwidowane w budynku naprzeciwko liceum, który planujemy sprzedać* – wyjaśnił. Do dyskusji włączył się radny Cezary Piłkowski: *Nie rozumiem kolegi Brodziaka, bo zarzuty stawiane dyrekcji są bezpodstawne. Obiekt należy do starostwa, a nie do pani dyrektor. Jeśli budynek internatu mógłby być sprzedany za ładne pieniądze i są chętni do jego kupna, to dlaczego*

nie mamy podjąć decyzji o sprzedaży?

Radny Brodziak zasugerował, że może lepiej byłoby wybudować dwie mniejsze sale i wydać na to w sumie mniej pieniędzy. Radny Piłkowski rzucił z ironią: *Możemy wybudować taniej namiot, igloo czy co tam jeszcze, ale koniecznie z GPS-em, żeby w razie wichury było można go odnaleźć, jak odleci z wiatrem*. Swoją opinię dodał również radny Przemysław Jędrkowiak: *Wszyscy jesteśmy za salą w Koźminie. Kwestia tylko, ile będzie kosztowała*. Radny Brodziak zauważył, że krotoszyńskiemu Zespołowi Szkół Specjalnych też potrzebna jest sala. *Nie zapominajmy o tych dzieciach* – apelował. Zdaniem starosty sala w Koźminie jest w opłakanym stanie i stanowi zagrożenie dla przebywających w niej osób. *W Zespole Szkół Specjalnych jest piękne boisko. Natomiast koźmińska placówka boryka się z Sanepidem. Ja bym nie łączył tych dwóch inwestycji* – argumentował. Zdaniem radnego Brodziaka korzystniejszym wyjściem byłoby wybudowanie dwóch skromniejszych sal gimnastycznych – dla koźmińskiego LO i Zespołu Szkół Specjalnych za kwotę, która obecnie jest planowana na budowę tylko jednego obiektu w Koźminie. *Dzieci ze szkoły na Ostrowskiej nie musiałyby*



Obrady powiatowej rady

wtedy dochodzić na zajęcia na ul. Młyńska – mówił.

Wydatki na koncepcję i dokumentację budowy sali zwiększono w projekcie uchwały o zmianach budżetowych o 20 tys. zł. Pojawiły się zarzuty, że zarząd nie przedstawił radnym sprawy dokładnie, podejmując decyzję o zwiększeniu wydatków. Andrzej Jęrzak, skarbnik powiatu, wyjaśnił, że w budżecie znajdowała się już taka pozycja, ale na sumę 30 tys. zł. Teraz trzeba dołożyć do tej kwoty 20 tys. zł. Przewodniczący Rady Powiatu Stanisław Szczotka zaznaczył, iż decyzje o zmianach w budżecie podejmuje cała rada, a nie zarząd.

Radny Stanisław Ratajski podsumował

dyskusję, twierdząc, że nie byłoby jej, gdyby radni częściej ze sobą rozmawiali. Starosta zgodził się z jego opinią. *Sądzę, że dość obszernie wyjaśniłem temat, ale być może jest to mało spotkań. Ponadto, gdy coś jest niejasne, można zajrzeć do protokołów* – dodał. Z. Brodziak podsumował burzliwą dyskusję. *Chciałbym, żebyśmy poważnie podchodzili do problemów*.

W głosowaniu radni zaakceptowali poprawki budżetowe, m.in. dokładając 20 tys. na dokumentację. Na sesji radni nie podjęli jednak żadnej wiążącej decyzji w sprawie budowy sali. Postanowienia mają zapasę po obejrzeniu projektu nowej sali.

Anna Szklarek

REKLAMA

7 DNI 3* HB 939zł

TUNEZJA

LAST MINUTE

7 DNI 3* All Incl. 1239zł

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOBYLIN

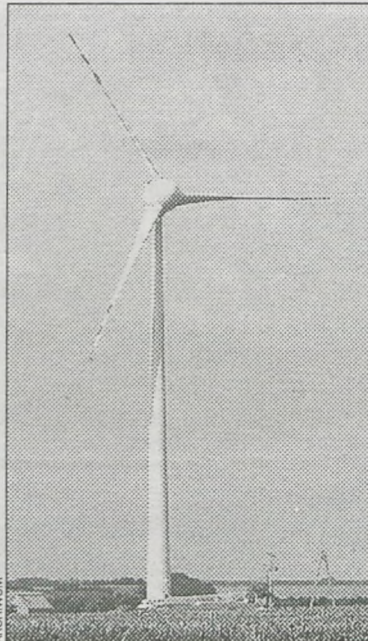
Wiatraki staną w przyszłym roku?

Jeśli plan zagospodarowania terenu zostanie zatwierdzony, najprawdopodobniej już w przyszłym roku ruszy budowa farmy wiatrowej na terenie gminy Kobylin.

W czerwcu tego roku kobylińscy radni zatwierdzili uchwałę akceptującą rozpoczęcie opracowywania miejscowego planu zagospodarowania części terenu gminy na potrzeby budowy farmy wiatrowej. – Obecnie jesteśmy na etapie sporządzania tego planu – informuje burmistrz Kobylina Bernard Jasiński. W listopadzie bądź grudniu dokument zostanie przedstawiony radnym. Jeśli go zatwierdzą, będzie można rozpocząć budowę.

Przedsiębiorstwo, które zajmie się staniem farmy wiatrowej, to spółka ALTUS Polska, reprezentowana przez Gerharda Haussmanna. W planach jest budowa 18 wiatraków. Koszty sporządzenia planu zagospodarowania, jak również całej inwestycji, pokryje wspomniana firma. Burmistrz Jasiński zaznacza, że przed rozpoczęciem budowy przedsiębiorstwo musi dysponować umowami dzierżawy z właścicielami gruntów. – Jak mi wiadomo, umowy takie zostały zawarte – mówi. Wiatraki mają stanąć w Fijałowie, Górcie, Łagiewnikach, Kukulnowie, Starkówcu, Targoszycach i Zalesiu Wielkim.

Anna Szklarek



ARCHIWUM



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

ROZDRAŻEW

Gminne remonty



Dach świetlicy w Nowej Wsi został zupełnie wymieniony

5 sierpnia miał miejsce odbiór techniczny nowo wyremontowanej świetlicy w Nowej Wsi. Wymieniono pokrycie dachu, okna na poddaszu i instalację odgromową. Wybierając w drodze przetargu wykonawcę prac, urzędnicy kierowali się ich kosztem. Wybrana została najtańsza oferta, której wartość wynosi nieco ponad 86 tys. zł. Otoczenie budynku (950 m kw.) wyłożono kostką brukową, za co rozdrażewski urząd zapłacił 90 tys. zł.

(golski)

Równie ważnymi gminnymi inwestycjami były: remont dachu na budynku szkoły podstawowej w Rozdrażewie i usunięcie szkód wywołanych wichurą. Na te dwa cele przeznaczono 48 tys. zł.

Z kolei w Trzemesznie wykonane zostanie ogrodzenie i odwodnienie boiska sportowego, co łącznie pochłonie 65 tys. zł. Przedszkole w Rozdrażewie otrzymało 3 tys. zł na wyremontowanie łazienki, a Szkoła Filialna w Dzielicach za kwotę ponad 2 tys. zł wymieniła okna na szkolnym korytarzu.

(alex)

Remont Pilawy i nowe boisko

Przed kilkoma dniami zakończono prace przy remoncie dachu hali Pilawa, a już niebawem rozpocznie się budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego.

Umowa na przebudowę dachu Pilawy została parafowana 30 czerwca. Wkrótce potem do pracy przystąpiła firma budowlana z Zalesia Wielkiego. – Zmieni-

liśmy pokrycie zadaszenia – oznajmia Piotr Małecki, odpowiedzialny za zamówienia publiczne w kobylińskim magistracie. – Wcześniej dach pokryty był onduliną, teraz – dobrej jakości blachodachówkami z dociepleniem. Poza tym wykonano kilka innych drobniejszych robót, między innymi odmalowano rynnę. Koszt wymiany zadaszenia to 108 tys. zł.

Kolejną inwestycją, która znacznie poprawi sportową infrastrukturę Kobylina, będzie budowa wielofunkcyjnego boiska na placu przy gimnazjum. – Robotnicy powinni przystąpić do prac jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego – zapewnia Małecki. Szacunkowy koszt inwestycji nieznacznie przekracza 420 tys. zł.

(golski)

Równie ważnymi gminnymi inwe-



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Odmienią rynek

Wybudowanie fontanny, wycinka chorych drzew, poprawa stanu budynków – to tylko niektóre elementy planu rewitalizacji rynku w Sulmierzycach. Władze planują utworzenie w mieście centrum rekreacyjnego.

Niebawem dobiegnie końca opracowywanie koncepcji odnowy centrum Sulmierzyc. W planie rewitalizacji ujęto odnowę zewnętrznej części budynków oraz zabezpieczenie ich przed trudnymi warunkami pogodowymi, modernizację chodników i alejek, poprawę stanu zieleni, uzupełnienie terenów obsadzonych kwiatami. Władze zamierzają powycinać chore drzewa w parku, a w ich miejsce posadzić nowe. – Te



ARCHIWUM

najciemniejsze drzewa pozostawimy – zaznacza Karina Błaszczyk, sekretarz Sulmierzyc. Być może zostaną też zamontowane urządzenia nawadniające na terenach zielonych. Program rewitalizacji obejmie także przebudowę pomnika na rynku i być może wybudowanie małej fontanny.

Prace mają ruszyć jeszcze jesienią tego roku. Tymczasem kontynuację robót za-

planowano na wiosnę przyszłego roku. Głównym założeniem planu odnowy miasta jest poprawienie jego wizerunku. Jak informuje K. Błaszczyk, w planach rewitalizacji jest utworzenie centrum rekreacyjnego dla mieszkańców Sulmierzyc.

Zgodnie z założeniami ma powstać miejsce wypoczynku na świeżym powietrzu w centrum miasta. Sekretarz miasta zaznacza, iż dziś trudno oszacować całkowity koszt zadania. Trwa bowiem w dalszym ciągu opracowywanie koncepcji zagospodarowania miasta. Fundusze na przeprowadzenie rewitalizacji będą pochodziły z unijnego programu rozwoju obszarów wiejskich, a także prawdopodobnie z budżetu miasta. – Nie będziemy w stanie pokryć całkowitego kosztu rewitalizacji – wyjaśnia.

Anna Szklarek



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

KOŹMIN

Pomogą zdobyć pieniądze



O dofinansowanie mogą ubiegać się również uczniowie szkół ponadgimnazjalnych

Niepełnosprawni uczniowie mogą starać się o wsparcie finansowe, które ułatwi im zdobycie wykształcenia. Program *Uczeń na wsi*, który realizuje gmina Koźmin, jest programem Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

O pomoc z tego programu mogą starać się uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, zamieszkujący gminy wiejskie i miejsko-wiejskie. Wnioski należy składać do 30 września w referacie oświaty koźmińskiego magi-

stratu. Chętni muszą spełnić cztery kryteria: posiadać ważne orzeczenie o niepełnosprawności, rozpocząć lub kontynuować naukę, posiadać stałe zameldowanie na terenie gminy oraz dochód na członka rodziny nieprzekraczający 1255,08 zł netto.

Pomoc finansowa przyznana w ramach dofinansowania może zostać przeznaczona na zakup przedmiotów ułatwiających naukę, uczestnictwo w zajęciach podnoszących sprawność fizyczną i psychiczną, w tym także na wakacyjne obozy rehabilitacyjne. Pieniądzy tych nie można przeznaczyć na zakup komputera, ale możliwe jest sfinansowanie instalacji internetu i opłacanie abonamentu. Czwartą możliwością wykorzystania środków z programu *Uczeń na wsi* to uczestnictwo dziecka w kursie doszkolającym lub językowym. Jeśli nauka odbywa się poza miejscem zamieszkania dziecka, środki te mogą iść na zakwaterowanie i wyżywienie.

Dodatkowo dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych istnieje możliwość sfinansowania czesnego opłaty za zakwaterowanie i dojazdów do szkoły.

Aleksandra Figlak

Maksymalne wysokości dofinansowania w ciągu roku szkolnego:

Szkoła podstawowa i gimnazjum	2 000 zł
Szkoła ponadgimnazjalna	3 000 zł
Szkoła ponadgimnazjalna z czesnym	4 000 zł



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Sztuka ponad granicami

Sztuka pozwala porozumiewać się bez słów. Udowodnili to artyści, którzy przybyli do Zdun na międzynarodowy plener ceramiczny. Białorusini, Gruzini, Litwini, Niemcy i Polacy przemawiali jednym językiem, językiem sztuki.

– *Planujemy przemianować plener ceramiczny na Międzynarodowy Decentryzm 2009 w Zdunach. Chcemy pokazać, że Wielkopolska też ma swoją Mekkę ceramiki* – takimi słowami dokładnie rok temu kończył spotkanie artystów w Zdunach Włodzimierz Ćwir Ankiudowicz, komisarz zeszłorocznego i tegorocznego pleneru ceramicznego.

Jak każdy mógł się przekonać, słowa wypowiedziane przez Włodzimierza Ćwira nie były puste, a organizatorzy nie spoczę-

li na laurach. Przygotowali spotkanie pod ławiejszą dla przeciętnego człowieka nazwą, czyli Międzynarodowy Plener Ceramiczny. Zgromadził on w zdunowskiej kaflarni prawie dwudziestu artystów rzeźbiarzy.

Można ich było obserwować przy pracy, odkrywając tajniki sztuki rzeźbiarskiej. Najmłodszy pod okiem profesjonalistów próbowali własnych sił w lepieniu w glinie.

21 sierpnia, na zakończenie pleneru, Zdunowski Ośrodek Kultury wraz z partnerami zorganizował festiwal pod nazwą *Pogranicze Kultur*. Na zamkniętym odcinku ul. Łanowej otwarto kiermasz rękodzielniczy z udziałem artystów z całej Wielkopolski, a na dziedzińcu kaflarni – wystawę polenerową. O godzinie 16.00 rozpoczęły się Gminne Kulinaria, gdzie można było skosz-

tować specjalów kuchni polskiej oraz osłodzić sobie życie domowymi wypiekami. Wszystko przygotowały panie z kół gospodyń wiejskich.

Głównym punktem piątkowego festiwalu było rozwiązanie konkursu rzeźbiarskiego, podsumowującego plener. Jury uznało, że na pierwszą nagrodę zasłużyła rzeźba *Pamięć* autorstwa Litwina Rytisa Konstantynowiciusa, nagrodę drugiego stopnia przyznano pracy *Razem* Katarzyny Urbaniak, trzecie miejsce zajęła Gruzinka Leri Papi-dze, autorka rzeźby *Wspólny dom*.

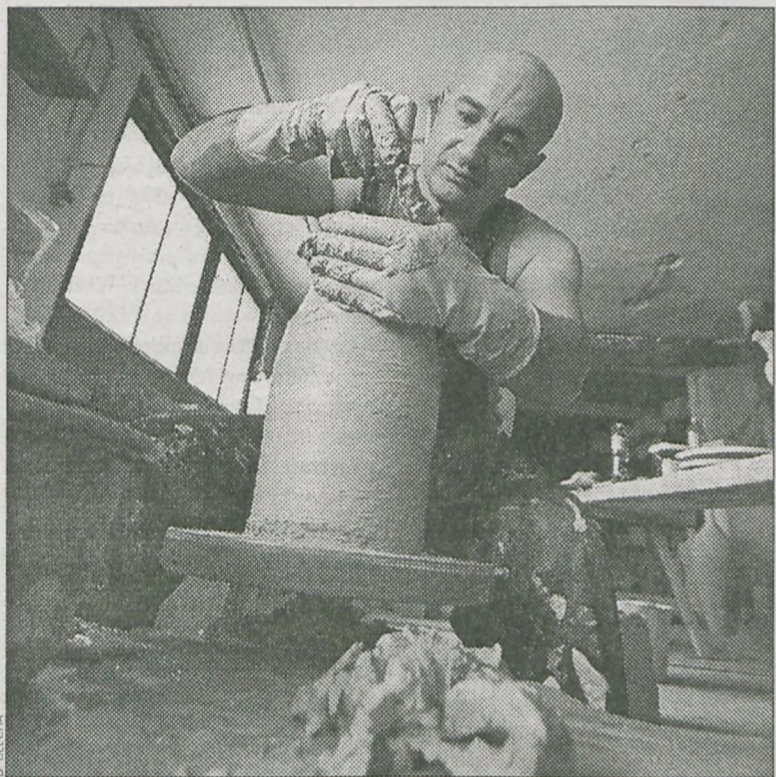
Licznie zgromadzeni na festiwalu zdunowianie czekali na występ kabaretu znanego wszystkim z telewizyjnych *Spotkań z balladą*. Program nie zawiodł, a aktorzy okazali się ludźmi sympatycznymi.

Około godziny 22.00 mieszkańców Zdun zgromadzonych na ulicy Łanowej oczarował zespół *Hagada* z Krotoszyna. Inspiracją jest dla niego tradycyjna, religijna muzyka żydowska.

– *Jestem bardzo zadowolony. Mówiąc szczerze, nie przypuszczałem, że uda się tak dużą imprezę przygotować tak szybko. Przybyło wielu artystów. Zdunowianie także dopisali. Nie mam na myśli tylko przybycia w piątek na uroczyste zakończenie „Pogranicza Kultur”.* Oni po prostu pomagali bezinteresownie podczas przygotowań i w trakcie festiwalu – mówi Tomasz Chudy, dyrektor miejscowego ośrodka kultury.

Pogranicze Kultur dostrzegł oraz wspomógł finansowo minister kultury i dziedzictwa narodowego Bohdan Zdrojewski. Natomiast honorowy patronat nad imprezą sprawował poseł Maciej Orzechowski. Zdunowski Ośrodek Kultury zorganizował całe przedsięwzięcie w partnerstwie z samorządem Zdun, kaflarnią, miejscowym Klubem Twórczego Rękodziela, Związkiem Artystów Pedagogów Ceramiki i Rzeźby oraz Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu.

(marie)



Artystów można było obserwować w czasie pracy

Basen przyjazny dla rodzin

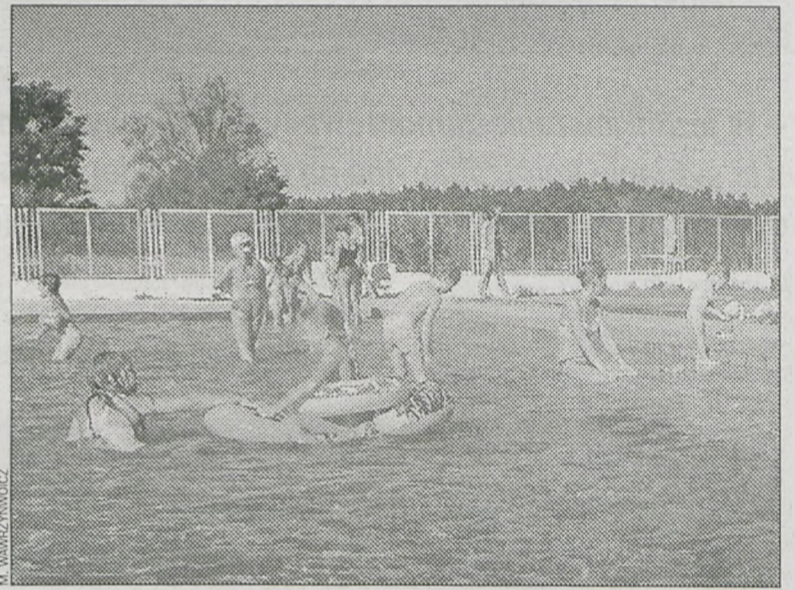
Zdunowski basen chętnie odwiedzają mieszkańcy całego powiatu. Na jego korzyść działają takie atuty, jak ładne położenie i konkurencyjne ceny.

Główną letnią atrakcją Zdun jest basen kąpielowy. Jego istnienie spowodowało, że w tym mieście niełatwo znaleźć osobę, która nie potrafi pływać. Dzieci już od najmłodszych lat zachęcają rodziców do wspólnych wypraw na pływalnię. W upalne weekendy teren zdunowskiego basenu jest pełen ludzi, szczególnie młodzieży i rodzin z pociechami. W ciągu tygodnia kąpielisko odwiedzają głównie osoby przyjezdne.

Dlaczego tak sobie je upodobały? Z pewnością chodzi m.in. o pieniądze, gdyż ceny biletów jednorazowych są dużo niższe niż choćby w Krotoszynie. W Zdunach taki bilet dla osoby dorosłej kosztuje 5 złotych, a ulgowy – 2,5, w Krotoszynie odpowiednio 7 i 4,5 zł.

W zeszłym roku z basenu można było korzystać jeszcze taniej, ale koszty utrzymania obiektu wzrastają z roku na rok i gmina była zmuszona do podniesienia cen. Każdego roku samorząd Zdun wydaje na utrzymanie i eksploatację basenu od 80 do 100 tys. zł. Dochody ze sprzedaży biletów w ostatnich latach wyniosły od 17 do 31 tys. zł.

W tym roku część małego basenu wyłożono płytkami. Do ich montażu użyto specjalistycznej zaprawy i preparatów odpornych na chlor. Dno nie jest już chropowate ani popękane, jak to było w latach poprzednich. Jeśli ta modernizacja przyniesie spodziewany efekt, w przyszłym roku będzie kontynuowana. Urządzono też nowy plac zabaw. (marie)



Zdunowski basen to prawdziwy raj dla najmłodszych

Naprawiona Fabryczna?

O dziurawej ul. Fabrycznej (od Konstytucji 3 Maja do Benickiej) w Krotoszynie pisaliśmy ostatnio dwa tygodnie temu. Jednak nie była to nasza pierwsze interwencja w tej sprawie.

Przypomnijmy: mieszkańcy Fabrycznej skierowali do nas list, w którym narzekają, że o ich ulicy władze zapomniały. Wielokrotnie obiecywano remont nawierzchni, ale nigdy go nie przeprowadzono, a w jezdni powstają coraz to nowe i większe dziury. W piśmie przypomnieli decydującemu o złym stanie chodnika, który stanowi zagrożenie dla pieszych i jest uciążliwy dla korzystających z pętli autobusowej na Fabrycznej.

Gdy poprzednio skontaktowaliśmy się z osobami odpowiedzialnymi za stan tej drogi powiatowej, niewiele udało nam się dowiedzieć. Jedynym, który znalazł problem, był Tadeusz Olejniczak, naczelnik wydziału komunikacji i dróg w krotoszyńskim starostwie. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztof Jelinowski, przebywał na urlopie. Tym

razem udało nam się z nim porozmawiać. Zapewnił, że droga została naprawiona: – *Fabryczna na pewno jest zrobiona. Może pani pojechać i zobaczyć. Ulica została naprawiona aż do garaży.*

Pojechaliśmy na miejsce, aby sprawdzić stan faktyczny. W pierwszej chwili w ogóle nie dostrzegliśmy zmian w stanie nawierzchni. Gdy podjechaliśmy bliżej, okazało się, że trochę się zmieniło – dziury zostały zalane asfaltem i posypane grysem. Teraz miejsca, w których były, są wybitruszone.

(alex)

NASZ KOMENTARZ

Ulic o fatalnym stanie nawierzchni w Krotoszynie nie brakuje. Nie wszystkie można doprowadzić w krótkim czasie do idealnego stanu. Jednak jeśli już prze-



Dziury zalano asfaltem i zasypano grysem

prowadza się remonty, warto byłoby wykonać je solidnie od początku do końca. Podobno stan kasy powiatu na to nie pozwala, ale może trzeba rozsądniej wydawać pieniądze? Może zamiast latać na-

wierzchnię w tych samych miejscach kilka razy w roku, lepiej zrobić to raz, a porządnie, np. kładąc nową nawierzchnię na całej jezdni?

Aleksandra Figlak

Wiśniowa po staremu

Na ubiegłotygodniowym posiedzeniu Rady Miejskiej głos zabrała sołtys Bożacina, Maria Wygralak.

Przypomniała, że 20 tys. zł miała pierwotnie pochłonąć dokumentacja budowy ulicy Wiśniowej w Bożacinie. Taką kwotę zarezerwowano w budżecie gminy na ten cel. Okazało się jednak, że wspomniana ulica wymaga większych nakładów finansowych niż przewidywano. Gmina nie jest teraz w stanie wyłożyć z budżetu większej kwoty, bowiem wolne fundusze przekazywane są na naprawę szkód wyrządzonych przez lipcową wichurę.

Do radnych wpłynął wniosek, aby za 20 tys. zakupić tłoczeń, który zostałby wykorzystany do naprawy bożacińskich ulic. Burmistrz zaproponował przesunięcie tej kwoty z nakładów inwestycyjnych na wydatki bieżące. – *Pieniądze zostaną udokowane w budżecie na wydatki bieżące nie tylko w Bożacinie, ale również na inne aktualne potrzeby, których jest bardzo dużo* – wyjaśnił. @ndzia

Inaczej ustawią światła na Raszkowskiej



Oczekiwanie na zielone światło trwa dość długo

– W jezdni zostanie zamontowany dodatkowy czujnik, który powinien poprawić sytuację komunikacyjną na ul. Pukackiego – mówi Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Krotoszynie.

O kłopotach kierowców z sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu ul. Raszkowskiej z ul. Pukackiego pisaliśmy kilkakrotnie, poruszaliśmy też ten temat w rozmowach z dyrektorem Jelinowskim. W marcu br. zaprzeczal on istnienie problemu.

Gdy światła zamontowano, nie dość że nie został rozwiązany, lecz dodatkowo się powiększył. Kierowcy i rowerzyści mają problemy nie tylko z lewoskrętami, ale także w jazdą na wprost i w prawo. Zamontowanie sygnalizatorów z założenia

miast zastępuje je czerwone.

Z zegarkiem w rękę sprawdziliśmy, jak zmienia się cykl świateł na ul. Pukackiego. Nasze oczekiwanie na czerwonym świetle trwało 4 minuty, a kolor zielony mogliśmy oglądać jedynie przez 10 sekund.

Z zegarkiem w rękę sprawdziliśmy, jak zmienia się cykl świateł na ul. Pukackiego. Nasze oczekiwanie na czerwonym świetle trwało 4 minuty, a kolor zielony mogliśmy oglądać jedynie przez 10 sekund.

Powiedział wtedy: *– Testowaliśmy działanie sygnalizacji, wszystko jest ustawione tak, by wyjazd z bocznych ulic był sprawny.*

Problem był i jest

Gdy na tym ruchliwym skrzyżowaniu nie było sygnalizacji, problem stanowił wyjazd w lewo z ul. Więźniów Politycznych i skręt z ul. Pukackiego, również w lewo.

miało usprawnić ruch, a w praktyce wyszło inaczej. Chcąc pokonać skrzyżowanie, trzeba wykazać się dużą dozą cierpliwości, gdyż na zmianę świateł trzeba długo czekać. Częstotliwość cykli uzależniona miała być od ilości aut przejeżdżających przez skrzyżowanie. Niestety, nawet gdy na ul. Pukackiego oczekuje kilka pojazdów, długo nie pojawia się upragnione zielone. Gdy już się zapali, prawie natych-

Sytuacja zmieni się na lepsze

Problem ze światłami został w końcu dostrzeżony przez osoby odpowiedzialne za ich prawidłowe funkcjonowanie. Teraz Krzysztof Jelinowski potwierdza konieczność wprowadzenia zmian, jednak zaznaczył, że we wrześniu na ul. Pukackiego kładziony będzie gazociąg i do czasu zakończenia prac sytuacja nie ulegnie zmianie. *– Dopiero gdy roboty ziemne zostaną zakończone, w jezdni zostanie zamontowany dodatkowy czujnik, który będzie mierzył natężenie ruchu – mówi Jelinowski. Kierowcy szybciej wyjadą więc z ul. Pukackiego. Kiedy to nastąpi? – Wszystkie prace przy budowie gazociągu – usłyszeliśmy.*

Aleksandra Figlak

Zamiatają cztery razy w tygodniu

Sprzątanie krotoszyńskich ulic odbywa się zgodnie z ustalonym harmonogramem. Drogi gminne znajdujące się w centrum miasta sprzątane są co tydzień. Ulice znajdujące się dalej oczyszczane są raz na dwa tygodnie. Spośród dróg należących do powiatu czyszczone są tylko te, które wyszczególnione zostały w urzędniczym porozumieniu.

Od kwietnia br. ulice Krotoszyna sprzątane są przez firmę z Bożacina. Przetarg zakładał zobowiązanie do utrzymania w czystości dróg gminnych, krajowych i powiatowych na terenie miasta. *– Swoje oferty złożyły wówczas tylko dwa przedsiębiorstwa, ich wartość różniła się o prawie 50 tys. zł – mówi Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej Urzędu Miejskiego. Wybrano tańszych bożacinian. Za porządkowanie ponad 109 tys. m kw. firma otrzyma niecałe 100 tys. zł.*

Jak zapewnia naczelnik, sprzątanie prowadzone jest według ustalonego z gminą harmonogramu, jednak może on być korygowany na bieżąco. Powodem zmian mogą być urlopy pracowników lub niesprzyjająca pogoda. *– Jednak czas sprzątania powinien zostać odpracowany – mówi Kurek. Terminy odpracowywania ustala firma sprzątająca. – Nie narzucamy, kiedy ma to zostać zrobione. W tej kwestii pozostawiliśmy wykonawcy dowolność – dodaje urzędnik. Firma może wykonać zaległą usługę, pracując dłużej, lub przeznaczyć na porządki dodatkowe dni poza harmonogramem.*

– Zazwyczaj sprzątanie odbywa się cztery noce w tygodniu, od ok. 20.00 do 3.00 czy 4.00 rano – objaśnia naczelnik. Na pytanie o harmonogram prac odpowiada, że część ulic sprzątana jest co tydzień, a część co dwa tygodnie. Jak twier-

dzi, do cotygodniowych porządków wybrano ulice w centrum miasta, te położone dalej sprzątane są raz na dwa tygodnie.

Przetarg na utrzymanie miasta w czystości obejmował nie tylko sprzątanie ulic gminnych, ale także powiatowych i krajowych. Powiat w tym roku na oczyszczanie swoich dróg wyłożył ok. 130 tys. zł, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – ok. 36 tys. Kwoty te jednak obejmują oprócz zamiatania także przycinanie trawy i wywóz śmieci z koszy na terenie miasta. Za wykonanie tych prac, jako zleciodawca, płaci krotoszyński Urząd Miejski, a powiat i GDDKiA przekazują mu pieniądze.

– W zeszłym roku mieliśmy problem z czyszczeniem dróg powiatowych – mówi Kurek. Starostwo spodziewało się bowiem sprzątania wszystkich podległych sobie jezdni, a tak się nie działo. – Doszło do nieporozumienia pomiędzy gminą a powiatem – objaśnia Kurek. Władze powiatu spodziewały się, że sprzątane będą wszystkie należące do nich ulice, tymczasem urzędnicy nie mieli wystarczających środków na sfinansowanie robót w takim zakresie. W tym roku, by uniknąć podobnej sytuacji, urzędnicy podpisali porozumienie, w którym wyszczególnili powiatowe drogi, które mają być sprzątane. Najczęściej jednak koszt prac porządkowych na terenie miasta jest wyższy niż zakłada się na początku. (alex)



Ul. Libelta od dawna nie była sprzątana

Będzie dotacja na nowe boisko

Łącznie ponad milion zł trzeba wydać na budowę nowego boiska wielofunkcyjnego i renowację starego przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi na krotoszyńskich Parcelkach.

Do Urzędu Miejskiego w Krotoszynie wpłynęło z Ministerstwa Sportu pismo z informacją, że na inwestycję tę zostanie przyznana dotacja. Taką wiadomość przekazał radnym burmistrz Julian Jokiś na sesji Rady

Miejskiej, która odbyła się 20 sierpnia br. *– Jeszcze nie wiemy, czy przyznana kwota będzie wynosiła 200 tys. zł, o co się staraliśmy, czy też zostanie ona zmieniona – wyjaśnił.*

W budżecie gminy na wspomniany wyżej cel zarezerwowano 800 tys. zł. Natomiast renowacja starego boiska przy siódemce pochłonie łącznie 200 tys. zł. W tym przypadku na dotację ministerialną przypada 98 tys. zł. Anna Szklarek

PZD kolejny raz nawalił?

Wielkie dziury na drodze w Benicach straszą już od ubiegłorocznej zimy. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg obejrzał drogę i... pojechał. A dziury pozostały.

Jan Zych, radny Rady Miejskiej w Krotoszynie i Jan Zych, mieszkaniec Benic, wyraził podczas sesji swoje niezadowolone z pracy PZD. *– Pan dyrektor jeździ i obiecuje, ale nie ma żadnych efektów – mówię*

z oburzeniem. Zdaniem rajcy poważne uszkodzenia na ul. Wronowskiej nie zostały naprawione od ubiegłorocznej zimy.

Dyrektor Jelinowski odwiedził Benice miesiąc temu. Zgodnie z wyjaśnieniami radnego Zycha, podczas wizytacji obiecał, że droga zostanie naprawiona do końca lipca tego roku. *– Kazał nam przygotować sprzęt i ludzi do pomocy, a do dziś nikt z PZD nie pojawił się, aby rozpocząć prace – poinformował radny. W ubiegłym tygodniu Jan Zych otrzymał z zarządu dróg pi-*

sno, w którym dyrektor oświadcza, że już wcześniej zostały wykonane prace naprawcze, a teraz mają zostać przeprowadzone kolejne.

Tymczasem radny zaprzecza. *– Dziury nie zostały usunięte. Nikt nie prowadził żadnych prac naprawczych. Mieszkam w Benicach i widzę, co się dzieje – powiedział. – Ludzie przychodzą do mnie i pytają, dlaczego nic z tym nie robimy, a przecież to nie moja wina. Tymczasem droga jest nadal w oplakany stan.* @ndzia

Golinianie nie chcą zakładu w Wałkowie

Wyniki ekspertyz będą lada dzień

Mieszkańcy Golinii oraz władze Jarocina sprzeciwiają się budowie zakładu zagospodarowania odpadów w Wałkowie. Golina była w czerwcu miejscem burzliwego spotkania mieszkańców z zarządem Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy. Mimo protestów, przewodniczący związku Julian Jokś uzależnia budowę zakładu wyłącznie od wyników specjalistycznych analiz.

Do zakładu miałyby napływać odpady z 17 gmin, jakie zrzesza związek. Przypomnijmy: pierwotnie zakład miał stać w Sumierzycach, na co ostatecznie, wobec protestu mieszkańców, nie zgodził się samorząd. Kolejna lokalizacja w Orli koło Koźmina również okazała się niefortunna, tym razem z powodu zbyt wysokiego poziomu wód gruntowych. Na miejsce inwestycji wskazano więc Wałków.

Mieszkańcy wsi zgodzili się na budowę. Związek wykupił więc grunty pod inwestycję oraz poddał je specjalistycznym badaniom. Nieoczekiwanie w czerwcu z protestem wystąpili mieszkańcy sąsiadującej z Wałkowem Golinii, wspierani przez jarocińskich samorządowców. W spotkaniu z mieszkańcami Golinii uczestniczył przewodniczący ZGZGB Julian Jokś i członek zarządu Maciej Bratborski. Obaj mieli w opozycji władze Jarocina oraz prezesa zakładu gospodarowania odpadami w Witaszyczkach Mariusza Małynicza, jak i organizatorów zebrania – Jana Grzeška, radnego sejmiku wojewódzkiego, wspieranego przez Ryszarda Żyto, sołtysa Golinii.

Jokś z Bratborskim stanęli w ogniu pytań mieszkańców. Ci skarżyli się na fakt, iż miejscowe zakłady mięsne dają się im mocno we znaki, a nowy zakład jeszcze pogorszy sytuację. Pytali, czy przetwarzanie i kompostowanie miałyby się odbywać na otwartym terenie czy też w halach. Nie brakowało również docinków typu: *Skoro to takie piękne, czyste i nieszkodliwe, dlaczego nie postawicie zakładu w okolicach Krotoszyna bądź*



Burmistrz Jokś nie sądzi, by protest golinian miał wpływ na rozpoczęcie inwestycji

Koźmina? Do dyskusji włączył się również Janusz Wojtczak z Golinii: – Pytam w imieniu mieszkańców. Co w razie jakiejś klęski czy powodzi? Dlaczego ma-

my ponosić ryzyko katastrofy ekologicznej?

Julian Jokś odparł: – Przeistawimy wreszcie utożsamiać ZZO z wysypiskiem

śmieci. To ma być nowoczesny projekt, a nie góra śmieci czy odpady umiejscowione w ziemi.

Kolejny argument na nie przedstawił Małynicz. – Po co budować nowy zakład w odległości zaledwie 8 kilometrów od podobnego, jaki mieści się w Witaszyczkach? Dyskusja utknęła w martwym punkcie. Pod koniec rozmów burmistrz Bratborski stwierdził: – Czuję, że czegośkolwiek nie powiemy, nie zdołamy państwa przekonać do naszego pomysłu.

Przed kilkoma dniami J. Jokś w rozmowie z nami powiedział, że protest mieszkańców Golinii niekoniecznie musi wpłynąć na decyzję o budowie zakładu. – Wysłaliśmy w tej sprawie pismo do władz Jarocina. Ten zakład nikomu szkodzić nie będzie, a innej lokalizacji po prostu nie mamy. Poza tym działamy zgodnie z prawem. Zobowiązaliśmy się również do tego, by na każdym etapie prac informować o nich wszystkie strony. Mieszkańcy Wałkowa zgodzili się na budowę, a ni stąd, ni zowąd, władze Jarocina postawiły nam opór. My im nie przeszkadzamy, więc i oni nie powinni utrudniać nam wykonywania naszych zamierzeń. Lada dzień do siedziby ZGZGB spłyną wyniki kolejnych ekspertyz i opinii. Jeśli tylko będą pozytywne, natychmiast wyślemy całą dokumentację do burmistrza Koźmina, który wystąpi o zgodę na budowę do kolejnej instancji. Wszystko zależy więc już tylko od tych wyników.

Do sprawy wrócimy na przestrzeni miesiąca, kiedy będą znane wyniki badań.

Daniel Borski

PRACA CZADKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 21 sierpnia.

- brukarz, Krotoszyn
- operatorzy walca, koparki, koparko – ładowarki, Krotoszyn
- operatorzy wytwórni i ukłdarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- kierownik budowy, Krotoszyn
- inżynier budowy, Krotoszyn
- diagnosta samochodowy lub osoba do przyuczenia, Krotoszyn – praca w Krobi lub Gostyniu
- monter instalacji wod. – kan., Rozdrażew
- cieśla – dekarz, Sulmierzyce
- diagnosta samochodowy lub osoba do przyuczenia, Rozdrażew
- specjalista ds. sprzedaży mięsa białego, Dobrzyca
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, teren woj. wielkopolskiego i przyległe województwa
- piekarz – cukiernik, Odolanów
- tapicier, Krotoszyn
- mechanik pojazdów samochodowych, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E, Kobylin
- pilarz u uprawnień, Chwaliszew, teren Nadleśnictwa Krotoszyn
- malarz, Krotoszyn
- lakiernik, Krotoszyn
- kierowca ciągnika, Krotoszyn
- kierowca kat. C – mechanik, Krotoszyn, Zduny
- nauczyciel matematyki, Borzęcieczki
- dekarz – cieśla, Krotoszyn i teren woj. wielkopolskiego i dolnośląskiego
- rozbieracz – wykrawacz, Tomnice
- pracownik biurowy, Krotoszyn
- elektromonter, Koźmin
- mechanik samochodowy, Dobrzyca
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- spedytor, Krotoszyn
- kierownik składu materiałów budowlanych, Witaszyce, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E – mechanik, Krotoszyn
- mechanik samochodowy – blacharz, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Krotoszyn i teren kraju
- inżynier budowy – logistyk, Krotoszyn
- kierowca kat. B, Krotoszyn
- płytkarz – pracownik do wykończeń wnętrz, Krotoszyn
- piekarz, Koźmin
- nauczyciel przedmiotów zawodowych – kierunek technik budownictwa, Krotoszyn
- telemarketer, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E, Kobylin, transport międzynarodowy
- sprzedawca, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- pracownik budowlany – wykończenia wnętrz, Krotoszyn, delegacja – teren kraju

Pomoże organizacjom pozarządowym

W Krotoszynie otwarto Punkt Informacyjny dla Organizacji Pozarządowych. Nowo otwarte biuro zawdzięczamy stowarzyszeniu Krotoszyńskie Centrum Przedsiębiorczości oraz Starostwu Powiatowemu.

Utworzenie punktu sfinansował Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Mieszczące się w Krotoszynie przy ulicy Zdunowskiej 12. Z założenia biuro ma po-

magać lokalnym organizacjom pozarządowym, takim jak np. *Twoja Alternatywa* czy *Szansa*. Będą mogły uzyskać wsparcie, przygotowując projekty czy

rozliczając przyznane dotacje.

Dodatkowo przedstawiciele III sektora z terenu naszego powiatu będą mogli korzystać z bezpłatnego doradztwa na temat możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych. Zainteresowani uzyskają w biurze informacje o tworzeniu oraz rejestracji nowych stowarzyszeń lub fundacji. We wrześniu i październiku br. mają się także odbyć nieodpłatne

szkolenia z zakresu realizacji i rozliczania zadań dotowanych z otwartych konkursów ofert.

Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 – 16.00. Prowadzi go wykwalifikowany doradca ds. organizacji pozarządowych, Agata Kajewska (tel. 062 725 06 23, 0512 612 940, e-mail).

(debe)

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 24 sierpnia br.)

	waga żywa	waga bitu ciepła (kl. I)		waga żywa	waga bitu ciepła (kl. I)
DUDA Polski Koncern Mięsy SA, Grąbkowo	–	6,20 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	–	6,20 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,70 zł	6,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,50 zł	6,00 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcieczki	4,60 zł	6,20 zł	PW TADEX, Tomnice	4,60 zł	

Wszystkie drogi wiedą do Lutogniewa

Tegoroczne uroczystości odpustowe w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Lutogniewie mają szczególny wymiar duchowy, odbywają się bowiem w dziesiątą rocznicę pamiętnego wydarzenia – koronacji łaskami słynącego wizerunku Lutogniewskiej Pani.

Ogólny schemat dorocznego odpustu od lat pozostaje niezmienny. Sobota jest zawsze dniem błogosławienia dzieci i modlitw w ich intencji, niedziela centralnym dniem uroczystości, poniedziałek to modlitwy w intencji zmarłych czcicieli Matki Bożej oraz poległych za Ojczyznę, wtorek zaś poświęca się chorym.

Od kilku lat w soboty przybywa z Krotoszyńna przed ołtarz Lutogniewskiej Pani pielgrzymka osób niepełnosprawnych. Dla niej Mszę św. o 10.00 odprawi i kazanie wygłosi ks. Łukasz Rau, lutogniewianin, wikariusz w Dębem k/Kalisza, na czas odpustu urlopowany z tej parafii. Ks. Łukasz nigdy nie zaniedbał uczestnictwa w wielkim święcie Matki Bożej Pocieszenia. Niepełnosprawni, z którymi będzie się modlił, zawsze byli mu bliscy; już jako kleryk często spotykał się z nimi w czasie praktyk. Również w sobotę, tyle że na 19.00, dotrze do Lutogniewa czwarta z rzędu pielgrzymka samorządowców, zainicjowana przez przewodniczącego Rady Powiatu Krotoszyńskiego, Stanisława Szczołkę.

Pierwszą niedzielą Mszę św. (7.00) odprawi ks. kan. Zygmunt Krysmalski, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Poci-

szczenia w Lutogniewie, który 29 sierpnia 1999 r., chwilę po nałożeniu złotych koron na wizerunku Jezusa i jego Matki, złożył uroczyste ślubowanie, że będzie strzegł wielkiego skarbu, jakim jest łaskami słynący Obraz Matki Bożej Pocieszenia, oraz będzie się troszczył o rozwój kultu Maryi w tym wyjątkowym miejscu.

O 8.30 przy ołtarzu stanie ks. prof. Alfred Mąka z Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Kaliskiej, przewodząc Eucharystii z udziałem grupy kleryków. On też wygłosi komentarze przed wszystkimi pozostałymi niedzielными nabożeństwami. Mszę św. o 10.00 odprawi prowadzący diecezjalne Radio Rodzina ks. Leszek Szkopek. Co ciekawe, 10 lat temu, w okresie koronacji obrazu, to właśnie on pełnił w Lutogniewie posługę wikariusza.



Poniedziałkową Mszę św. o 10.00 odprawi ks. kanonik Krzysztof Tomaszewski z Sulmierzyc, a wtorkową o 8.00 – ks. Jan Stachowiak, wykładowca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Zachęcając do pielgrzymowania, przypominamy godziny odpustowych nabożeństw: sobota – 8.00, 10.00, 16.00, 19.00; niedziela – 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 17.00; poniedziałek i wtorek – 8.00, 10.00, 17.00, 19.00.

Romana Hyszek

Będzie pomoc finansowa dla fary

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszyńnie otrzyma dofinansowanie do prac renowacyjnych. Tymczasem szkody wyrządzone przez lipcową nawałnicę w stu procentach pokryje ubezpieczalnia.

Krotoszyńska parafia p.w. św. Jana Chrzciciela otrzyma dotację w wysokości 80 tys. zł z budżetu gminy Krotoszyn oraz 100 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Konserwatora Zabytków. Pierwsza suma będzie przeznaczona na tynki wewnętrzne, druga na odnowienie ołtarzy. Proboszcz, ks. prałat

Adam Modliński, zaznacza, że kwota dofinansowania pokryje jedynie połowę wydatków związanych z wymienionymi pracami. Roboty renowacyjne ruszą prawdopodobnie we wrześniu tego roku.

We wcześniej nadal trwać będzie naprawianie szkód wyrządzonych przez nawałnicę. Najbardziej ucierpiał dach kościoła

oraz cmentarz. Ks. Modliński nie potrafi powiedzieć, jak zostały wycenione. – Nie otrzymaliśmy jeszcze dokumentu podsumowującego wartość strat – wyjaśnia. Uspokaja jednak, że koszty napraw zostaną w stu procentach pokryte przez ubezpieczalnię.

Nieco inaczej wygląda sprawa cmentarza. Ks. Modliński wyjaśnia, że nagrobki ubezpieczone są indywidualnie, a nie przez kościół. Proboszcz parafii administrującej krotoszyńską nekropolią zapowiada starania o rekompensaty dla rodzin, pełniąc rolę pośrednika w kwestii odszkodowań. – Będę zabiegał o odszkodowania dla wszystkich osób, ale nie wiem, jaki to przyniesie rezultat. Warto pamiętać, że należy dysponować dokumentacją. – Trzeba mieć dowód rzeczowy, aby uzyskać odszkodowanie. Takie są wymogi – wyjaśnia proboszcz. Do tej pory do parafii wpłynęło około 12 zgłoszeń zniszczonych nagrobków. Przedstawiciel ubezpieczalni wykonał dokumentację fotograficzną. Na decyzję dotyczącą pokrycia kosztów szkód wyrządzonych przez nawałnicę trzeba poczekać. Termin ewentualnego przyznania rekompensat finansowych nie jest znany.

Anna Szklarek



Niebawem ruszą kolejne prace remontowe



Msze w wakacje w krotoszyńskich kościołach

Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela

Msze św. w niedziele i święta: **6.30, 7.30, 9.00** (młodzież), **10.30** (dzieci), **12.00, 20.00**.

Msze św. w niedziele w kościele św. Rocha: **16.00**.

Msze św. w święta zniesione: **6.30, 7.30, 9.00, 12.00, 17.00** (dzieci), **20.00**.

Msze św. w dni powszednie: **6.30, 8.00, 18.30**.

Msze św. w niedziele: **16.00** kościół św. Rocha

Kościół parafialny pw. św. Marii Magdaleny

Msze św. w niedziele i święta: **7.00, 10.00, 11.30** (dzieci), **17.00**.

Msze św. w święta zniesione: **7.00, 10.00, 16.30, 18.00**.

Msze św. w dni powszednie: **7.00** (we wtorki i czwartki),

18.00 (w pozostałe dni tygodnia).

Kościół parafialny pw. św. Andrzeja Boboli

Msze św. w niedziele i święta: **7.30, 9.00** (młodzież), **10.45** (dzieci), **12.30, 18.30**.

Msze św. w święta zniesione: **7.30, 9.00, 10.45, 17.00, 18.30**.

Msze św. w dni powszednie: **8.00, 18.00**.

Kościół parafialny pw. św. Piotra i Pawła

Msze św. w niedziele i święta: **7.00, 8.00, 9.30** (młodzież),

11.00 (dzieci), **12.15, 18.00**.

Msze św. w święta zniesione: **7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 18.30**.

Msze św. w dni powszednie: **7.00, 8.00, 18.30**.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 czerwca 2009 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza Ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p.

Gertruda Kolek

przeżywszy lat 83

W smutku pograżona
Rodzina

Odeszli
do Pana...

ś†p.

Mirosław Jesień,
lat 79

ś†p.

Maria Szafrńska,
lat 76

ś†p.

Marianna Dworcak,
lat 72

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 sierpnia 2009 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój Ukochany Mąż, Ojciec, Zięć, nasz Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

ś†p.

Aleksander Waściński

przeżywszy lat 45

W smutku pograżona
Rodzina

Jesteśmy częścią historii Krotoszyńna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich
w kronice naszej małej ojczyzny.

Plon niesiemy, plon...



Złożenie wieńców dożynkowych

Zebrałiśmy z pola plony, opustoszał ziemi łan. Skoro skończył się czas żniw – wyżęzonej, lecz niezbędnej pracy – nadszedł czas świętowania, dziękczynienia i odpoczynku.

23 sierpnia w Koźminie Wlkp. odbyły się powiatowe dożynki. Ponieważ jednak w życiu ludzkim, tak jak i w przyrodzie, wszystko ma swój czas i swoją kolejność, świętowanie rozpoczęło tradycyjnie nie od zabawy, ale od Mszy św. O godz. 14.00 w kościele pw. św. Wawrzyńca zebrałi się przedstawiciele władz samorządowych, lokalne zespoły ludowe, rolnicy i wszyscy inni, którzy pragnęli złożyć hold Stwórcy w podzięce za udane zbiory. W trakcie homilii ks. Zygmunt Lewandowski powiedział: *Ziemia karmi nas niczym matką, a człowiek przy współpracy z Bogiem żywi się jej darami*, dlatego też nie zabrakło darów ołtarza w postaci rumianych bochenków chleba, wieńców i koron żniwnych od poszczególnych gmin powiatu.

Po przemarszu na boisko przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. J. Mar-

cińca barwnego korowodu, któremu przewodziła koźmińska orkiestra dęta, nadszedł czas na obrzędy dożynkowe. Gdy połączone zespoły ludowe zaintonowały pieśń *Plon niesiemy, plon*, starosta dożynek Andrzej Osuch i starościna Elżbieta Kowal wraz z asystą wręczyli burmistrzowi Koźmina Maciejowi Bratborskiemu bochen chleba z zebranego w tym roku ziarna. O ile zwyczajowi temu stało się zadość w uroczystej atmosferze, o tyle wręczanie pieczywa pozostałym przedstawicielom władz odbywało się wśród salw śmiechu, które spowodowane były tekstami pieśni im towarzyszących, opartych na oryginalnej, żartobliwej charakterystyce każdego z samorządowców. Z chleba korzystamy wszyscy w równym stopniu, więc nie pozostał on własnością obdarowanych, ale dzięki symbolicznemu łamaniu i dzieleniu się mógł go skosz-

tować każdy z obecnych.

Nie brakło i innych możliwości posilenia się, a to za sprawą kramików z żywnością oraz napojami, szczerze rozstawionych wokół placu. Dbając o zdrowie mogli odwiedzić punkty promocji zdrowia i ratownictwa medycznego. Z kolei najmłodszy umilali sobie oczekiwanie na część artystyczną, skacząc i biegając, do czego zachęcały zresztą dmuchane zamki, zjeżdżalnie i trampoliny. Pojawili się też coś specjalnie z myślą o gościach z miasta – wystawa zwierząt hodowlanych, a także sprzętu rolniczego.

Wreszcie nadszedł czas zabawy, a zapoczątkowały go występy lokalnych zespołów. Potem na scenie pojawił się długo wyczekiwany *Tercet Egzotyczny*, po nim Shazza. Świętowanie zakończyły tańce przy dźwiękach muzyki zespołu *Rampp*.

Daria Klauza

Goście dożynek specjalnie dla Rzeczy

Izabella Skrybant, wokalistka zespołu „Tercet Egzotyczny,” który wystąpił na dożynkach powiatowych w Koźminie Wlkp.

Tercet Egzotyczny istnieje na polskiej estradzie od lat, występuje również poza granicami kraju. Gdzie leży tajemnica sukcesu i sympatii, jaką obdarza Was publiczność?

– Praca, praca i jeszcze raz praca; dbałość o formę, zarówno fizyczną, jak i głosową. Ważne, aby nie trwać przy jednej piosence przez lata, ale śpiewać też nowe przeboje. Niezwykle istotny jest także szacunek dla publiczności. Tworzy się przecież właśnie dla ludzi.

Młodzi jednak zwraca się dziś coraz częściej w stronę tzw. hitów o niskiej wartości artystycznej, tworzonych na potrzeby sztuki masowej...

– Nie, nie, ja tego nie zauważam. Na naszych koncertach małolaty stoją w pierwszych rzędach. Nie wahają się też pisać do mnie, zapewniają, że dla nich zawsze pozostanę

najlepsza i najmłodsza, pomimo upływu czasu...

No właśnie, pomimo upływu czasu, wyglądu i formy fizycznej mogłaby pozdrościć Pani niejedna nastolatka. Czy na scenie jest to ważne?

– Dla mnie ogromnie ważne, artysta powinien dbać o estetykę. Mój zawód i rodzaj muzyki, jaką wykonuję, wymagają tego.

Pomimo wielu trudnych doświadczeń życiowych nieustannie towarzyszy Pani uśmiech, jest Pani wulkanem energii. Skąd biorą się jej pokłady?

– Napęd daje mi publiczność i przyjaciele, fani. Naprawdę. Ostatnio nawet odnoszę wrażenie, że ja nie mam wrogów! Kocham wszystkich, kocham ludzi, kocham życie.

Rozmawiała Daria Klauza



D. KLAUZA



O zdrowe odżywianie należy dbać od najmłodszych lat

Przeciw nadwadze i otyłości

Bądźmy zdrowi – wiemy, więc działamy – pod takim hasłem ruszyła w całej Wielkopolsce akcja realizowana przez pracowników Państwowej Inspekcji Sanitarnej naszego województwa.

Projekt powstał z powodu szerzących się w kraju nadwagi i otyłości, które powoli stają się chorobami społecznymi – w krajach Unii Europejskiej nadwagę ma około 22 milionów dzieci, a ponad 5 milionów cierpi na otyłość. Założenia programowe to zmniejszenie liczby dzieci i młodzieży zagrożonych otyłością, nadwagą i chorobami dietozależnymi. Inspekcja sanitarna chce też zwiększyć świadomość społeczną w kwestii wpływu żywienia i aktywności fizycznej na zdrowie.

Na potrzeby projektu pracownicy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu, przy współpracy z Uni-

wersytetem Medycznym i Wielkopolskim Kuratorium Oświaty, przygotowali specjalne materiały edukacyjne oraz przeszkolili 31 zespołów z 31 powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych Wielkopolski. Również w Krotoszynie powstał taki zespół. W jego skład wchodzi: lek med. Andrzej Rolle – powiatowy promotor projektu; st. instruktor Julia Pilichiewicz-Poczta oraz młodszy asystent Grażyna Lewińska i Krystyna Olejnik.

Akcja obejmuje dzieci sześciolatnie i ich rodziców oraz gimnazjalistów i ich rodziców. Celowo wybrano dwa znaczące okresy rozwoju. Wiek 6–7 lat wiąże się ze zmia-

ną trybu życia. Dziecko, które dotychczas przez większość dnia było aktywne, zaczyna spędzać coraz więcej czasu w pozycji siedzącej. Z kolei w wieku 13–15 lat następuje dynamiczny rozwój organizmu. Młodzież jest podatna na zachowania i wzorce proponowane przez kulturę masową, a one z kolei są główną przyczyną powstawania otyłości i niedożywienia jakościowego. Zaburzony obraz prowadzi często do bulimii lub anoreksji, zwłaszcza wśród dziewcząt.

Zachęcamy do zajrzenia na stronę internetową projektu, gdzie można znaleźć wiele istotnych informacji na ten temat.

Mateusz Figlak

Świętowali z Holendrami

23 sierpnia w Sulmierzycach obchodzono 110-lecie Koła Pszczelarzy z Krotoszyna, połączone z 25-leciem wręczenia sztandaru i XIX Regionalnym Dniem Pszczelarza.

Niedzielną uroczystość była bardzo ważnym wydarzeniem dla pszczelarzy z okolic Krotoszyna. Całość rozpoczęła się zbiórką przybyłych pocztów sztandarowych i zaproszonych gości pod Urzędem Miasta w Sulmierzycach. O godzinie 10.00 Mszę św. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny odprawił ks. Marciniak. Duchowny

od dzieciństwa miał kontakt z pszczelarstwem i nadal zajmuje się tą dziedziną, wielokrotnie odwołując się do niej w swoich kazaniach.

Odnaczenia i goście z zagranicy
Po zakończeniu nabożeństwa wszyscy uczestnicy uroczystości przemaszerali pod Dom Kultury w Sulmierzycach.

Tam wykonano pamiątkową fotografię i rozpoczęła się oficjalna część spotkania. Zaproszono wielu gości, którzy bardzo chętnie przybyli do grodu Sulimira, aby wraz z pszczelarzami świętować 110-lecie miejscowego koła. Oprócz władarzy obu miast przybyli: poseł na sejm RP Maciej Orzechowski oraz europoseł Andrzej Grzyb. Licznie pojawili się krotoszyńscy radni, zarówno miejscy, jak i powiatowi. Bardzo ważnymi gośćmi byli pszczelarze z zaprzyjaźnionego z Krotoszyńskiem Brummen w Holandii.

Najbardziej zasłużeni członkowie krotoszyńskiego koła z rąk posła Orzechowskiego odebrali odznaczenia przyznane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Prezes jednak dojechał

Były oficjalne wystąpienia zaproszonych gości, otwarto również wystawę poświęconą pszczelarstwu. Każdy z przybyłych mógł zaopatrzyć się w literaturę poświęconą hodowli pszczół oraz zakupić ubrania ochronne. Pewną niespodzianką było pojawienie się prezesa krotoszyńskiego koła – Kazimierza Woszczyńskiego. Na kilka dni przed uroczystościami poważnie rozchorował



Każdy mógł kupić literaturę i niezbędny w pasiece sprzęt

się, jednak udało mu się na kilka godzin przyjechać.

Na dziś krotoszyńskie koło ma około 50 zarejestrowanych pszczelarzy. Rozumieją oni bardzo dobrze ideę integracji i biorą udział w spotkaniach informacyjno-szkoleniowych, zdając sobie sprawę z tego, jak ważne jest ciągle podnoszenie wiedzy.

Kilka dni z Holendrami

Do czwartku będą u nas przebywali goście z Brummen. Krotoszyńskianie zaplanowali dla nich wyjazd do Swarzędza, ale przede wszystkim odwiedzą pasiek

w okolicach Krotoszyna. Jak mówi Dominik Paterek, członek zarządu miejscowego koła, polscy pszczelarze nie mają się czego wstydzić w porównaniu z kolegami z Holandii. – *Musimy się uczyć od siebie nawzajem, my od Holendrów powinniśmy uczyć się promocji pszczelarstwa* – mówi Paterek.

W ocenie przybyłych gości niedzielna uroczystość zyskała duże uznanie. Szczególnie miłe dla organizatorów były słowa gratulacji od ks. Marciniaka, który jest redaktorem naczelnym czasopisma *Pszczelarz*.

Aleksandra Figlak



Bardzo licznie przybyły pszczelarskie pocztu sztandarowe

REKLAMA

www.sztukowski.peugeot.pl

Nowy crossover Peugeot 3008 z technologią Grip Control*



PEUGEOT PARTNER TOTAL * Technologia Grip Control dostępna w zależności od wersji pojazdu. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: od 4,9 do 7,6 l/100 km, emisja CO₂: od 130 do 179 g/km.

GRIP CONTROL

Technologia Grip Control zastosowana z oponami 16" M&S (błoto i śnieg) zwiększa przyczepność pojazdu w każdych warunkach. Kierowca może jednym ruchem wybrać odpowiednie ustawienie (błoto, śnieg lub piach). Zapraszamy na jazdę próbną.



WYPOŻYCZALNIA BAGAŻNIKÓW DACHOWYCH

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84

sztukowski@peugeot.com.pl

Letnia inicjatywa wolontariatu – Słoneczna Integracja

Mimo iż mamy okres urlopowy, wolontariusze nie próżnują. Jak co roku, Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej zorganizowało półkolonie integracyjne dla dzieci niepełnosprawnych i zdrowych oraz kolejną imprezę nazywaną Słoneczną Integracją.

Tegoroczne półkolonie były siódmymi z rzędu. Niestety, trwały krócej niż zwykle. – *Ze względu na niezbyt wysoką dotację z gminy, spotkaliśmy się tylko sześciokrotnie – oznajmia prezes CWZK Jolanta Borska. – Z uwagi na zainteresowanie letnim wypoczynkiem jestem przekonana, że powinniśmy organizować trzytygodniowe turnusy.*

Półkolonie trwały od 27 lipca do 1 sierpnia. Uczestniczyło w nich 50 dzieci, w tym

22 osoby niepełnosprawne. Czwórkę wychowawców wspierała bardzo liczna – niemal 50-osobowa grupa wolontariuszy. Zajęcia trwały codziennie od godziny 9.00 do 15.00. Atrakcji nie brakowało. Pierwszy dzień upłynął pod znakiem wzajemnego poznawania się oraz podziału na grupy. Ustalono również regulamin półkolonii. Następnie wszyscy spędzili kilka godzin na terenie należącym do krotoszyńskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. – *Poznaliśmy działalność bractwa – mówili z zadowoleniem uczestnicy. – Obejrzelśmy strzelnicę i uczestniczyliśmy w połowej Mszy św.*

Na trzeci dzień zaplanowano wyjazd do Gostynia, gdzie zwiedzano osadę słowińską. Dzieci lepiły w glinie, strzelały z łuku, dowiedziały się też, jakie w dawnych czasach stosowano tortury. Kolejny dzień kolonistów spędzili w krytej pływalni Wodnik oraz

na krotoszyńskim Błoni, gdzie pływali rowerami wodnymi i brali udział w konkursach. Dzień później trafili do Zdun, a tam spędzili sporo czasu w kregielni. Pracowali także z gliną artystyczną, a plastyk uczył ich zasad sztuki orgiami. Na zakończenie półkolonii zorganizowano bal przebierańców.

Ledwie dobę później na boisku przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 wolontariusze zorganizowali kolejną Słoneczną Integrację. Celem imprezy o tej nazwie jest integrowanie rodzin z osobami niepełnosprawnymi z tymi, w których ten problem nie występuje. Tradycyjnie już spotkanie zapoczątkował łańcuch serc, stworzony przez wszystkich uczestników. Około dwustu osobom czas uprzyjemniła wokalistka Sandra Fabianowska, a do dyspozycji przybyłych było stoisko plastyczne oraz strzelnica.

(golski)



Frekwencja podczas tegorocznej Słonecznej Integracji była zadowalająca

Achilles mieszkał w Smoszewie

Wyglądają jak zwykłe leśne pagórki, może nieco nazbyt krągłe, regularne, by mogła je utworzyć nieokiełznana przyroda. I faktycznie – zostały usypane ludzką ręką. Nasi przodkowie z epoki środkowego brązu pozostawili po sobie w smoszewskim lesie nie ślady osady, a właśnie groby. Zdaniem prof. Janusza Czebreszuka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, najważniejsze było dla nich zaznaczenie kontaktu z zaświatami, wszak każdy kurhan jest symbolem świętej góry, osi świata, łączącej ziemię, po której stąpamy, z niebem, do którego się wznosimy...

Smoszewskim kurhanom sprzyjał las. Kilkadziesiąt grobowych pagórków ocalało dzięki leśnikom, którzy znając historyczny kontekst, nigdy nie prowadzili tu wycięcia, zresztą obszar jest przyrodniczo chroniony z racji tutejszych dębów. Prof. Czebreszuk z UAM podkreśla wielką rolę nadzorujących ten teren pracowników Nadleśnictwa Krotoszyn dla ocalenia niezmiernie ważnego kulturowego dziedzictwa. – *Nie znam innych takich pól kurhanowych, to kluczowy obszar* – mówi. Zresztą, ze śladami takiej kultury, nazywanej przez archeologów mogiłową, w Polsce mamy do czynienia jedynie w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku. Większość podobnych cmentarzysk sprzed około 3500 lat (1500 przed narodzeniem Chrystusa) nie oparło się, jak to żartobliwie określa profesor – *kulturze traktorowej*. Usytuowane na dzisiejszych polach, orane, obsiewane, bezwiednie przez rolników niszczone, zaginęły bez śladu.

Nieinwazyjne podglądanie

Pierwsze prace wykopaliskowe na terenie smoszewskich kurhanów prowadził w latach 20. ubiegłego wieku prof. Józef Kostrzewski, współzałożyciel poznańskiego uniwersytetu, twórca i pierwszy dyrektor obecnego Instytutu Prahistorii, macierzystego dla prof. Czebreszuka.

Przymiarki do tegorocznych robót miały miejsce w ubiegłym roku, kiedy to wykonano pierwsze niezbędne pomiary. Na początku sierpnia br. pracownicy uczelni wraz z naukowcami z jej partnerskiego uniwersytetu w niemieckiej Kilonii, wspierani przez grupę studentów obu uczelni, rozpoczęły prace. Profesorowi Czebreszukowi towarzyszą doktoranci – Mateusz Jaeger i Łukasz Pospieszny. Z Niemiec przyjechały dr Jutta Kneisel i doktorantka Kerstin Lehmann. Przywiozły ze sobą najnowszy, testowany właśnie w smoszewskim lesie, sprzęt do nieinwazyjnych badań przy użyciu promieni gam-



Archeolodzy na stanowisku pracy

ma. Dzięki niemu można było podejrzeć, co kryje ziemia na metr w głąb. Potwierdził istnienie komory, prawdopodobnie grobowej, w centrum kurhanu.

W kamiennym kręgu

Na razie, zdejmując z pagórka tony ziemi, odsłonięto konstrukcję grobu sprzed wieków. Widać już, że nasi praprzodkowie otoczyli usytuowane centralnie (i zawsze odsłaniane pod koniec robót archeologicznych) miejsce pochówku kręgiem z kamieni. Mało prawdopodobne, by piaszczysto-gliniasta leśna gleba zachowała organiczne szczątki pochowanego w niej przed wiekami człowieka. Wiadomo jednak, że w kulturze mogiłowej zmarłych grzebano w pozycji horyzontalnej, wyprostowanych. Choć smoszewski las kryje kilkadziesiąt pradawnych grobów, nie jest jasne, czy każdy członek ówczesnej społeczności miał prawo do pochówku, zwłaszcza tak silnie zaznaczonego. Zdaniem profesora Czebreszuka można domniemywać, iż kurhany wznoszono nad ciałami wyjątkowo zasłużonych mężczyzn.

Pomaga komputer

Każdy etap prac jest skrupulatnie dokumentowany. Studenci używają do tego celu m.in. specjalnego programu komputerowego, nanosząc na mapkę wykopalisk punkty, według których automatycznie zostaje wyrysowany obraz znaleziska w potrzebnych przekrojach. Fotografują teren, zbierają drobiny gleby niezbędne do przyszłego szczegółowego określenia otaczającego groby środowiska. Dziś jest nim las, lecz nie wiadomo, gdzie naprawdę ulokował się smoszewianin epoki brązu. Pomogą m.in. badania pyłków roślin.

Jak greccy herosi

A jakim człowiekiem był nasz praprzodek

ze smoszewskich lasów, jak żył? Profesor Czebreszuk, prowadzący w Instytucie Prahistorii Pracownię Archeologii Śródziemnomorskiej Epoki Brązu, uważa, że miał on wiele wspólnego ze społecznościami, które znamy z opisów starożytnej Grecji. W opinii profesora był kimś w rodzaju greckiego herosa, wojownikiem, Hektorem czy Achillesem epoki środkowego brązu. Współcześni mu tworzyli kulturę mykeńską, pierwszą cywilizację na europejskim lądzie stałym, ukształtowaną w XV w p.n.e. na Peloponezie.

Wrócą za rok

Jakkolwiek prowadzący wykopaliska opuszczą w tych dniach Krotoszyn, nie jest to ich ostatnia wizyta na naszym terenie. Prace archeologiczne będą kontynuowane już w przyszłym roku, a najpewniej pod koniec obecnego dotychczasowe znaleziska zostaną przez prof. Czebreszuka podsumowane w piśmiennictwie naukowym. To zresztą zaledwie początek, wszak w lesie pozostało kilkadziesiąt niepoznanych kurhanów. Nie są interesujące dla poszukiwaczy ukrytych w ziemi metalowych przedmiotów. Ot, po odsłonięciu – kupki

Prof. Janusz Czebreszuk

Absolwent archeologii na UAM, od 1981 roku pracujący w Instytucie Prahistorii tej uczelni. Autor monografii



*Schyłek neolitu i początki epoki brązu w strefie południowo-zachodniobałtyckiej (III i początki II tys. przed Chr.). Alternatywny model kultury, która stała się podstawą otwarcia przewodu habilitacyjnego. Od 2004 r. profesor nadzwyczajny UAM. Specjalista zajmujący się III i II tys. przed Chr. w Europie. Stypendysta Fundacji Rektorów Duńskich, Fundacji Volkswagena i Fundacji Nauki Polskiej. Redaktor serii wydawniczej *Studia nad pradziejami Europy Środkowej*, członek Komitetu Naukowego czasopisma *Offa* (wydawanego przez Uniwersytet w Kilonii) oraz serii *Archaeologia Bimaris* (wydawanej w Poznaniu). Kierował badaniami wykopaliskowymi na ponad 30 stanowiskach archeologicznych (Kujawy, Pomorze Gdańskie, Wielkopolska, Ziemia Lubuska). Zorganizował w Instytucie Prahistorii UAM grupę do badań geomagnetycznych (pierwszą tego rodzaju na polskich uniwersytetach). Autor programu i pierwszy kierownik studiów podyplomowych *Ochrona i zarządzanie dziedzictwem archeologicznym*, prekursorskich w skali kraju.*

zwykłych polnych kamieni. Aby właściwie ocenić wagę odkryć, potrzebna jest wielka wyobraźnia. No i wiedza.

Romana Hyszko

REKLAMA

Lumen Press sp. z o.o.

**druk
amplia
cyfrowa**

Krotoszyn, Sienkiewicza 2a
tel. 062 725 33 54

Doktor Słodkowski leczy i uzdrawia także w Krotoszynie!

Kolejne sukcesy uzdrowicielskie:
Bioterapia pomocna w onkologii!!!

To co nieprawdopodobne w medycynie, często się zdarza u doktora Henryka Słodkowskiego. Niezwykle działania jego bioenergii w leczeniu choroby onkologicznej znowu stały się faktem!

Opisany to cudowne uzdrowienie. Otóż w lipcu b.r. zgłosił się do doktora Słodkowskiego w Kluczborku pacjent (lat 56) z orzeczeniem nowotworu płuc, który był w trakcie chemioterapii. Pacjent był w sumie na pięciu zabiegach bioenergoterapii u doktora Słodkowskiego i następnie miał robione badanie kontrolne – tomografię komputerową, które stwierdziło zmniejszenie się guza o ponad połowę oraz widoczne ślady – wewnętrzne blizny pooperacyjne. To były widoczne efekty przeprowadzonych operacji bez skalpela przez doktora Słodkowskiego na tym pacjencie.

Podobna historia przydarzyła się pacjentce w Inowrocławiu. Ta kobieta (l.54) zgłosiła się do doktora Słodkowskiego z rozpoznaniem klinicznym nowotworu warg sromowych z zaleceniem operacji, a następnie naświetlań i całkowitego usunięcia narządów rodnych. W ciągu trzech miesięcy pacjentka była w sumie na sześciu zabiegach przekazu bioenergii i operacjach bez skalpela w gabinecie uzdrowiciela. Potem była przeprowadzona operacja onkologiczna. Stwierdzono, że zmiany były mniejsze niż wtedy, gdy pacjentka była kierowana na operację, a więc to zmniejszenie zmian nowotworowych spowodowała bioenergia doktora Słodkowskiego. Dodatkowo w wyniku badania śródoperacyjnego nie stwierdzono obecności nowotworu złośliwego

i w związku z tym lekarze zrezygnowali z zastosowania u tej pacjentki chemioterapii, naświetlań i ogólnego usunięcia narządów rodnych.

Listę sukcesów w dzisiejszym artykule zamyka wspomniany przypadek uzdrowienia pana Wiesława W. z Poznania chorego na cukrzycę z rozpoznaniem ostrym ropnym zapaleniem trzustki. Ten mający 56 lat pacjent znajdował się na OIOM-ie w stanie krytycznym, gdzie lekarze dawali mu zaledwie 2% szans na przeżycie. Na prośbę rodziny chorego w lipcu b.r. doktor Słodkowski przybył do szpitala, gdzie leżał chory, i przekazał mu swoją bioenergię. Już po tym pierwszym przekazie bioenergii pan Wiesław odzyskał świadomość, a kiedy za kilka dni uzdrowiciel przybył ponownie do niego i znowu zasilił jego organizm swoją bioenergią, chory od razu poczuł się lepiej, wrócił mu apetyt, zaczął wstawać z łóżka i samodzielnie chodzić. Obecnie pan Wiesław jest już w domu, dokąd został wypisany przez zdumionych lekarzy.

Osoby zainteresowane spotkaniem w Krotoszynie z tym cudownym uzdrowicielem (z dyplomem lekarza medycyny) zapraszamy w czwartek 3 września br. (po południu) do przychodni KOLMED, ul. Dworcowa 1. Zapisy: (062) 724 23 58. Dzieci i chorzy na SM – bezpłatnie.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

EFS

Europejski Fundusz Społeczny

EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki
Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach.
Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich

Szkoła Języków Obcych PREMIUM

zaprasza na bezpłatne kursy języka angielskiego i niemieckiego w terminie sierpień-wrzesień

dla osób pracujących i samozatrudnionych zamieszkałych na terenach wiejskich oraz miast do 25 tys. mieszkańców na terenie powiatów: pleszewskiego, kościańskiego oraz krotoszyńskiego

ZAPISY DO KOŃCA SIERPNIA

Kontakt tel.kom. 519 516 142, 519 516 141

Zajęcia na terenie miasta Pleszew, Krotoszyn i Kościan

Wszystkie usługi tylko z dojazdem do klienta od 8.00 do...!

fryzjerskie, makijaż trwałe do 48 h, wizaż, stylizacja, masaże twarzy i ciała,

kosmetyczne: henna, manicure, pedicure frezarką, woskowanie, zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie blizn potrądzikowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych naczynek oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0694 133 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 474

Uroda Express

INFORMACJA

Burmistrz Krotoszyna podaje do wiadomości, że w Urzędzie Miejskim na tablicy ogłoszeń został umieszczony

wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz głównych najemców.

Z treścią wykazu można zapoznać się także na stronie internetowej www.krotoszyn.pl

ORTO-TECH
ORTOPEDYCZNY PUNKT USŁUGOWY
62-000 Kalisz, ul. Sakralna 6, tel. 062 75 75 606

PUNKT KROTOSZYN:
CER-MEDIC, ul. Przemysłowa 19
tel. 062 75 75 606, 0605 318 890
Indywidualny sprzęt ortopedyczny refundowany przez NFZ protezy kończyn, aparaty ortopedyczne środy od godz. 9.00
www.orto-tech.pl

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrykiwanie lektem)
– laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00 po wcześniejszej rejestracji pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Fonik
aparaty słuchowe
protezowanie słuchu
www.fonik.com.pl

badanie słuchu i porady dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
Indywidualne wkładki uszne i systemy wspomagające FM
akces. do aparatów słuchowych
środy od godz. 9.00

CER-MEDIC – Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19
tel. 062 588 02 03, 725 45 65, 0605 318 890



APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

RATY

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ – 18⁰⁰

Multifon
Aparaty słuchowe

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8 (I piętro)
tel. 062 766 62 13, kom. 0606 730 405
poniedziałki 10.00 - 14.00
wtorki 8.00 - 11.00

Dla posiadaczy tego kuponu przy zakupie aparatu słuchowego 10% zniżki

ZIOŁOLECZNICTWO

Irydolog dr Olga Klokova ustali przyczyny dolegliwości na podstawie wyglądu tęczówki oka

Skuteczna terapia ziołowa pomogła już wielu chorym.

Przyjęcia:
Krotoszyńska Biblioteka Publiczna
ul. Benicka 9, Krotoszyn
27.08 (czwartek) br., godz. 16¹⁵-18⁰⁰
Tel. 0608 646 761

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna, choroby tętnic, żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POKLIU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEKI godz. 16.00-17.45

KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcinków, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Po raz pierwszy w Krotoszynie nauka języka angielskiego dla dzieci znaną na całym świecie metodą



Helen Doron
Early English

Angielski poprzez zabawę:

- angielski dla dzieci od 1, 5, 7 lat,
- przyswajanie języka w sposób naturalny, podczas zabawy,
- małe grupy 4-8 osobowe,
- zabawa i nauka dla dzieci i rodziców,
- metoda stosowana na świecie od 1986 r.
- bezpłatna lekcja pokazowa.

tel. 695 71 21 94 / 661 94 25 60

Więcej informacji o metodzie na stronie:

www.helendoron.pl

Ławeczki internetowe stały się popularne

W piątek, 21 sierpnia burmistrz Krotoszyna – Julian Jokś spotkał się z przedstawicielami prasy. Wśród planów władza miasta jest wyróżnienie ławeczek internetowych. Na krotoszyńskim rynku od 3 lipca funkcjonuje kamera internetowa, która obejmuje swoim zasięgiem północno-zachodnią część rynku. Oglądając przekaz z kamery, internauci mogą zobaczyć zbliżenie dwóch ławek. Pierwsza znajduje się przy fontannie, a druga na wprost kamery, po zachodniej stronie

rynku. – *Chciałbym – być może w przyszłym roku – wyróżnić te dwie ławeczki –* mówił Julian Jokś.

Wyróżnienie miałoby polegać na wykonaniu i postawieniu dwóch ławek, które wyróżniałyby się spośród innych znajdujących się na rynku. Dzięki temu mieszkańcy miasta, jak i goście zyskaliby kolejną atrakcję. Już teraz ławeczki cieszą się dużym zainteresowaniem wśród wielu młodych ludzi.

(alex)

Przygotowują koncert dla amazonek

Warszawski zespół *Blue Boys* tworzący muzykę – jak sam o sobie pisze – łatwą i przyjemną zagra koncert charytatywny dla amazonek. Występ pod hasłem *Gramy dla Amazonek w Krotoszynie* odbędzie się w sobotę, 19 września, o godzinie 17.00 w *Przedwio-*

śniu. Bilet będzie kosztował 20 zł.

Przedsprzedaż trwa od 20 sierpnia w godzinach od 15.00 do 17.00 przy ul. Zduńowskiej 12 w biurze amazonek. Współorganizatorem przedsięwzięcia jest także Krotoszyński Ośrodek Kultury. @ndzia

Okrakiem na rycze Na wesele

Tak jakosiś koło połowy sierpnia Pelka zaczęła się dziwnie zachowywać. A to wzdycha, jakby ją coś naparło. albo jak już kimnie, to w śpiuku brawyndzi bez sensu: *nie deptej mnie!, odbijany!, i jeszcze jeden, i jeszcze raz, i tak już ze dwa dni.* Drze kałafę na całe gardło. Jużem do spania przeniósł się na moją najwerniejszą mi leżaneczkę, bo tego stynkanio, sapanio i wzdychanie, nijak pojąć nie mogłem. Zady więc, po obudzeniu się rano, koniec końców się pytom:

– *Co ci, Peluniu, jest? Jakowys mory cie duszom, czy insze delirie cię gnymbium. Powiydz, bo się troskum, jak nigdy.*

– *Ady, dej spokój! Nic mnie nie dusi. Zaprośzenie my dostali na wesele. Do Eweliny od Praksi. Żyni się, z tym Fredkiem od Furmanioków, co to był w Anglii na robocie, ale już wybył i jest powrotem, i tyle tegu, jak to się mówi, szmalu nagibol.... Nie było końca tej tyrady.*

– *No to o co ci chodzi? Czy to powód do jeków i sapanio po nocy? Przecież to nie nasze wesele. A nawet naszych dzieci-ciszków. Ciesz się, że jeszcze takie starocie, jak my, są zapraszane. Bo, jak mi się zdaje, teraz tylko młodzioki na takiej imprezie, didżeje, muzyczo rąbanina, cateringowa obsługa. Szast, prast i po krzyku. Dobrze, że jeszcze z należytą powagą i stosowną formą spotykamy się podczas ceremonii zaślubin w kościele czy USC. I tu się rozmarzyłem.*

Tak było. Lot tymu ho-ho! ...I jeszcze trochę. Wesele poza miastem. Zjazd gości do domu weselnego. Każdy z weselników witany przez kapelę. Przed wyjazdem do kościoła – błogosławieństwo pary młodej przez rodziców i okolicznościowa przemowa drużby. Po ceremonii zaślubin powrót dorożkami do domu weselnego. Kapela rżnie od ucha do ucha, witanie młodych przez domowników chlebem i solą, życzenia, prezenty, ot – takie tam zwyczajności. Czy zby na pewno? Bo były tam i serdeczne toasty, o przysmakach nie

wspomnę, które z kuchni donosiły pomocnicie słynnej kucharki pani Stefki. Mięsiwo wszelkiego rodzaju, pyreczki, kluseczki śląskie, parowane i ten prawdziwy rosół z kury, z domowym makaronem, czy potrawka z ryżu. O napojach dla dzieci i dla dorosłych nie wspomnę, bo to się rozumie samo przez się. I słodkości, wypicki tejeż pani Stefki co rusz donoszone na okrągło. I tańce, bez wytchnienia. Wołac i szybkic. Tanga i walczyki, oberki i polki, fokstroty i jesczcyk insze. W przerwach między tańcami, dla wytchnienia, zabawy i skecce, śpiewy zbiorowe: ludowe i te znane przeboje. Tak do północy. Kiedy to przystąpiono do oczepnie. Dziewuszki i kobiety obtańcowują pana młodego, a kawalerka i chłopcy panią młodą. Banknocik do kapelusza i jazda! Z przytupem:

Ojciec z troską: *Oj! Marysiu, moje dzieciце, chowołym cię całe życie. Idziesz, Maryś, za Jerzego. A czy będziesz pierwsza jego?*

Drużba z powagą: *Ścieżka do pszenicy, ścieżka do żyta.*

Wczoraj byłaś panieneczka, dzisiaj kobita. I po linii: *Na kapuście czarne liście, nie dej gęby komuniście.* Bo jak się partyja dowiy, to ci gebe upaństwowi.

I jeszcze wiele bardziej wesołych, czasem uszczypliwych przyspiewek się posypało, aż wianek zdjęto, pieniążki na kołyskę oddano Młodym i hulano do samego rana. A skoro świt, kto jeszcze mógł, na znak ojca weselnego się podniósł. Odspiewano *Kiedy ranne wstają zorze* i zaczęto rozjeżdżać się do domów. Bo tak to się bawiono w ony czas.

– *Peluniu! Nie ma co się traścić. My to już mamy za sobą. Może będzie tyż ciekawie. Przecież wesela są dla wspólnego przeżywania najpiękniejszej chwili życia z najbliższymi. Na ten czas, który jest. Czas więc moczyć nogi, bo nadchodzi. Ale będzie czad!* Jan Rosik

Postudiują, ale pracy nie znajdą

Wybór studiów humanistycznych nie najlepiej rokuje przyszłym absolwentom – mogą mieć problemy ze znalezieniem pracy. Na ostatnim posiedzeniu komisji społecznej Rady Miejskiej Krotoszyna temat ten poruszył wiceburmistrz Ryszard Czuske.

– *Młodzi ludzie kończący szkoły średnie w Krotoszynie coraz częściej wybierają takie kierunki studiów, że później znalezienie pracy graniczy z cudem –* powiedział.

– *Chcę wybrać jakieś studia, które dadzą mi pracę i nie będą zbyt skomplikowane, bo nie lubię matematyki ani innych przedmiotów ścisłych –* zdradza krotoszynianin Artur, tegoroczny absolwent szkoły średniej. Popularność kierunków humanistycznych widoczna jest podczas rekrutacji. W tym roku największym zainteresowaniem cieszyły się studia humanistyczne. W pierwszej dziesiątce najbardziej obleganych kierunków znalazły się dziennikarstwo i komunikacja społeczna. Dr Marzena Barańska, rzeczniczka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wymienia też inne oblegane kierunki: filologię szwedzką, filologię polską ze specjalizacją filmoznawczą, psychologię oraz japonistykę.

z dwoma dyrektorami krotoszyńskich szkół średnich. Obaj uważają, że ich absolwenci wybierają rozważnie. – *Nasi uczniowie najczęściej decydują się na studia ekonomiczne lub gastronomiczne. Chętnie wybierają też bankowość. Absolwenci naszego liceum pedagogicznego zazwyczaj kontynuują naukę na studiach pedagogicznych. Zdarzają się pojedyncze przypadki osób,*



Jakie kierunki studiów wybierają absolwenci z naszego powiatu? (30 ANKIETOWANYCH)

ściśle	15%
humanistyczne	75%
artystyczne	4%
sportowe	6%

które wybierają inaczej. W naszej placówce nie ma kłopotu z wyborem studiów, a absolwenci rzadko figurują na listach osób bezrobotnych – mówi Roman Olejnik, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie. Podobnie jest w krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. – *Nastawiamy się na kształcenie techniczne, a absolwenci kontynuują naukę na studiach tego typu. Dziś jest duże zapotrzebowanie na pracowników z podobnym*

wykształceniem – twierdzi wicedyrektor placówki Eugeniusz Janiczek.

Wygląda jednak na to, że absolwenci wymienionych placówek zachowują się odmiennie od ogółu, co potwierdzają wyniki naszej sondy. Radni, w tym pedagodzy, poparli wyrażoną przez wiceburmistrza na posiedzeniu komisji społecznej opinie, jednak nikt nie wyszedł z propozycją rozwiązania problemu.

Anna Szklarek

Donosiciel kulturalny



Dekodencje w lokalu Fabula:

28 sierpnia, koncert zespołu *Labyrinth*, godz. 21.00, wstęp wolny.

29 sierpnia, koncert zespołów: *Kakafonik* i *Soun System Uncle Tony*, godz. 20.45, wstęp wolny.

Krotoszyn

27 i 28 sierpnia – festiwal multimedialny *Dekodencje* z pokazami filmów w kinie *Przedwiośnie* oraz koncertami w klubie *Fabula*.

Zduń

27 sierpnia – dyskoteka nad stawem w Zduńnach, organizowana przez firmę *Madar*, re-

staurację *Impuls* i Zduńowski Ośrodek Kultury. Wstęp: 5 zł.



Kino Przedwiośnie

Harry Potter i księżyc..., USA/ Wlk. Brytania, fantasy, 153', 21 do 2 września, godz. 18.15, od 30 sierpnia o godz. 19.00, bilety: 10 i 12 zł

Zack i Miri kręcą pomo, USA, komedia, 101', 21 do 26 sierpnia, godz. 21.00, bilety: 10 i 12 zł

Kino letnie. Dziewczyny z St. Trinian, Wlk. Brytania., kom. sensacyjna, 99', 20 sierpnia, bilety: 5 zł

Egzorcyzmy Dorothy Mills, USA, horror,

102', od 21 do 26 sierpnia, bilety: 10 i 12 zł

Filmy w ramach Dekodencji:

Czwartek, 27 sierpnia:
Marsjanin Mercano, Argentyna, animacja/ sci – fi, 87', godz. 23.59, wstęp wolny
Persepolis, Francja/ USA, animacja / dramat, 95', godz. 2.00, wstęp wolny
300, USA, animacja / fantasy, 117', godz. 4.00, wstęp wolny

Piątek, 28 sierpnia:
Walc z Basziem, Izrael/ USA, animacja/ dokument wojenny, 90', godz. 17.30, wstęp wolny

Renesans, Francja/ Wlk. Brytania, animacja/ thriller sci – fi, godz. 19.30, wstęp wolny

Sobota, 29 sierpnia:
Tatarak, Polska, dramat obyczajowy, 85', godz. 19.00, wstęp wolny

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Krotoszyń ogłasza przetarg ustny nieograniczony na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Krotoszynie przy ul. Przemysłowej, oznaczonej numerem działki 4252/3 (arkusz mapy 78) o powierzchni 0,0982 ha, księga wieczysta KW 32372, będącej w wieczystym użytkowaniu Miasta i Gminy Krotoszyn, z przeznaczeniem na parking.

Cena wywoławcza za wydzierżawienie nieruchomości wynosi 100,00 zł miesięcznie + podatek VAT w wysokości 22%, waloryzowana raz w roku w oparciu o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych za rok poprzedni ogłaszany przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Termin wnoszenia dzierżawy do 15 każdego miesiąca.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 400,00 zł w kasie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie (pokój nr 26) lub na konto Urzędu Miejskiego w Krotoszynie 50 1090 1157 0000 0000 1501 5855 do dnia 15 września 2009 roku oraz złożenie „Oświadczenia przystępującego do przetargu”.

Z lokalizacją nieruchomości można zapoznać się w dniu 10 września 2009 r. w godz. od 12.00 do 12.30 (po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym pod numerem 062 722 74 75).

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego.

Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy dzierżawy.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 2009 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 7, pokój nr 3.

Umowa dzierżawy z osobą, która wygra przetarg, zostanie zawarta na okres 5 lat.

Burmistrz zastrzega sobie możliwość zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

OBWIESZCZENIE STAROSTY KROTOSZYŃSKIEGO

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2003 r., nr 80, poz. 721 z późn. zmianami) oraz art. 49 i 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (jednolity tekst – Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zmianami)

zawiadamiam, że

w dniu 19.08.2009 r. na wniosek Miasta i Gminy Krotoszyn została wydana decyzja o zmianie pozwolenia na budowę nr ArB 7351/525/2009 z dnia 19.08.2009 r. dla inwestycji polegającej na „Modernizacji regionalnego układu transportowego poprzez budowę i przebudowę ciągu dróg powiatowych i gminnych w Krotoszynie z włączeniem do dróg krajowych nr 15 i 36” – zadanie II, w zakresie ulicy: Łukasiewiczza w Krotoszynie.

Inwestycja obejmuje następujące nieruchomości lub ich części:

- ulicę Łukasiewiczza - dz.nr – 5488,
- połączenie z ulicą Konarzewską – dz. nr – 4598,
- połączenie z ul. Rawicką – dz. nr – 171,
- połączenie z ul. Staszica – dz.nr – 2040.

Zmiana polegała na wyłączeniu z pozwolenia na budowę działki nr 4597/2.

W terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia strony postępowania mogą zapoznać się z treścią w/w decyzji w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie, Wydział Architektury i Budownictwa, ul. 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej nr 10, I piętro, pokój nr 10. Od w/w decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Wielkopolskiego w Poznaniu za pośrednictwem Starosty Krotoszyńskiego w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

OBWIESZCZENIE STAROSTY KROTOSZYŃSKIEGO

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r., – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2003r., nr 80, poz. 721 z późn. zmianami), oraz art. 49 i 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r., – Kodeks postępowania administracyjnego (jednolity tekst – Dz. U. z 2000r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zmianami)

zawiadamiam, że

w dniu 19.08.2009 r. na wniosek Powiatu Krotoszyńskiego została wydana decyzja o zmianie pozwolenia na budowę nr ArB 7351/526/2009 z dnia 19.08.2009 r. dla inwestycji polegającej na „Modernizacji regionalnego układu transportowego poprzez budowę i przebudowę ciągu dróg powiatowych i gminnych w Krotoszynie z włączeniem do dróg krajowych nr 15 i 36” – zadanie II, w zakresie ulic: Rawicka, Magazynowa, Staszica w Krotoszynie.

Inwestycja obejmuje następujące nieruchomości lub ich części:

- ul. Magazynowa – dz. nr – 706/6, 707, 289/3, 329/1, 330/3, 274/15, 270/1, 275/1, 274/13, 276/4, 339, 273, 277, 268/3, 276/7, 278/1, 330/5, 272/18, 289/5, 338/1, 1706/4, 328/11,
- ul. Rawicka – dz. nr – 4589, 335, 278/1, 1712, 1717, 288, 255/2,
- ul. Zamkowy Folwark – dz. nr – 297, 292, 285/1, 286/21,
- ul. Zacisze – dz. nr – 1729/5,
- ul. Kobylińska – dz. nr – 706/7, 706/8,
- ul. Konarzewska – dz. nr – 4598,
- ul. Łukasiewiczza – dz. nr – 5488, 2041/1, 4638/6, 4638/4,
- ul. Staszica – dz. nr – 2199/2, 2197/2, 1665, 1992, 1994, 2040, 2042, 1853, 2125, 2053, 1851, 2187/2, 2193/2, 2193/4, 2185, 2194/2, 2195/2, 2196/2, 2198/5, 2204/2, 2205/2, 2206/2, 2207/2, 2208/2, 1808/4, 2187/9, 2056/4
- ul. Langiewiczza – dz. nr – 1972, 2047/7,
- ul. Bolewskiego – Młyńska – dz. nr – 1909/1,
- ul. Bolewskiego – dz. nr – 2217, 3494, 1934/9,
- ul. Łąkowa – dz. nr – 2126/2, 1809, 2186/2, 2186/9, 2226,
- ul. Zdunowska – dz. nr – 2127/1, 2127/2, 1805/1,
- ul. Klonowicza – dz. nr – 1852,
- ul. Kopernika – dz. nr – 2014,
- ul. Słowiańska – dz. nr – 5668.

Zmiana polegała na wyłączeniu z pozwolenia na budowę działek nr 276/3, 256/3, 333, 4597/2, 3495.

W terminie 14 dni od daty ukazania niniejszego obwieszczenia strony postępowania mogą zapoznać się z treścią w/w decyzji w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie, Wydział Architektury i Budownictwa, ul. 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej nr 10, I piętro, pokój nr 10. Od w/w decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Wielkopolskiego w Poznaniu za pośrednictwem Starosty Krotoszyńskiego w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

Ogłoszenie

Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227)

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Rozdrażew oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Przedmiotem zmiany studium jest wyznaczenie terenów o różnym przeznaczeniu na terenie gminy Rozdrażew.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy.

Zgodnie z art. 39 oraz 40 w/w ustawy uwagi i wnioski można składać w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@rozdrazew.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Rozdrażew.



*Cotygodniowa
porcja
informacji
z pierwszej
ręki*

Zamówienia przyjmują:

• oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego

• oddział Ruchu SA w Ostrowie Wlkp., tel. 736 28 94



Wójt Gminy Rozdrażew

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Rozdrażew, ul. Rynek 3

**wykazów
nieruchomości
gruntowych i lokali
użytkowych
przeznaczonych
do oddania
w dzierżawę i najem.**

Wykazy będą wywieszone w dniach od 20 sierpnia do 9 września 2009 r.

Firma ogólnobudowlana

**zatrudni
murarzy,
zbrojarzy, cieśli.**

Tel. 0503 191 994.

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Rynkowa* (ul. Kałiska 2, tel. 062 728 28 17) do 10 września, apteka *Nowa* (ul. Mickiewicza 35, tel. 062 588 04 33).

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMIN WŁKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)
Wspólny wyjazd doskonale odświeży atmosferę w Twoim związku. Czasem jedna chwila potrafi wiele zmienić.



BYK (21 IV – 21V)
Najpierw solidnie wszystko przygotuj, potem dyplomatycznie dowiedz się wszystkiego, a dopiero potem realizuj swoje plany. Nie działaj pochopnie.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)
Pomyśl o odwiedzeniu dawno niewidzianej rodziny, lato to doskonała pora do odnowienia kontaktów. Jeśli nie możesz się urwać z pracy, to zaprosz gości do siebie.



RAK (22VI – 22VII)
Jeżeli Twoja praca nie przynosi Ci zadowolenia, to pomyśl o jej zmianie albo upomnij się o awans.



LEW (23VII – 22VIII)
Przemyśl, czy w Twoim związku wszystko jest w porządku. Podchodź ostrożnie do nowych znajomości, bo nie zawsze poznasz przychylnych sobie ludzi.



PANNA (23VIII – 22IX)
Systematyczność będzie Twoją wielką podporą. Zajmij się sprawami, które trzeba było załatwić dawno temu. Wiele działań subtelną i dyplomacją.



WAGA (23IX – 22X)
Jeżeli nowo poznany partner nie okaże się tym na całe życie, to i tak przyjemnie będzie wyjść z kimś na spacer w letni wieczór.



SKORPION (23X – 22XI)
Możesz dziś zrealizować wszystkie ambitne plany. Dlatego spisz je, by czegoś nie przeoczyć. Nie planuj na dziś zbyt kosztownych zakupów.



STRZELEC (23XI – 21XII)
Zorganizuj romantyczną kolację, ale unikaj prowokacji. Tydzień będzie dla Ciebie udany, ale i tak zachowaj ostrożność. Czekaj Cię zamieszanie w sprawach sercowych.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)
Nie podejmuj dziś ryzyka. Zachowaj przytomność umysłu, bo ktoś może chcieć Cię oszukać. Być może trzeba będzie z czegoś zrezygnować.



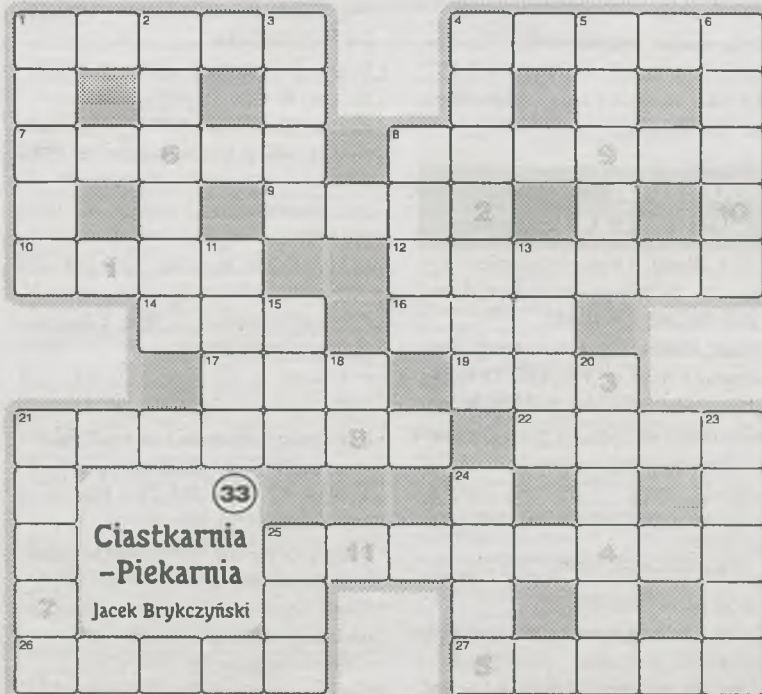
WODNIK (21I – 20II)
Spotkaj się z dawnymi przyjaciółmi, wszak mamy porę urlopową. Warto też odnowić kontakty z dalszą rodziną.



RYBY (21II – 20III)
Rozsądnie lokuj swoje oszczędności. Zaufaj intuicji, ale miej oczy szeroko otwarte. Ryzyko zawsze istnieje.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 33 (ADRENALINA) wylosowaliśmy dla Stanisława Szulca z Krotoszyna. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 11 liter. Na rozwiązania czekamy do 4 września.



POZIOMO:

1. Płaszcz Beduina, 4. Strugał wiatraki w noweli Prusa, 7. Afrykański wirus, 8. Pomarańczowa sieć komórkowa, 9. Placik paschalny, 10. Dominuje w powietrzu, 12. Posadka, 14. Żółw lub wąż, 16. Uratowany z Sodomy, 17. Mariusz Kolonko, 19. Produkt rozpadu uranu, 21. Leśny wąż, 22. Klatka taśmy filmowej, 25. Lotnisko, 26. Paranoja, 27. Nadyma żagle.

PIONOWO:

1. Solenizantka z 23 XI, 2. Moralizatorska bajka, 3. Praojciec protoplasta, 4. Ręczny spulchniacz gleby, 5. Do ginu, 6. Śniadanie bobasa, 8. Hak w podkowie, 11. Zapora, 13. Najlepsza obrona, 15. Sina przed horyzontem, 18. Ksenon, 20. Plemię Siuksów, 21. Neruda lub Picasso, 23. Wimik, 24. Antonim wylotu (wspak), 25. Pralka lub odkurzacz.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Wolny, niezależny finansowo, lat 60, z Krotoszyna, pozna panią w wieku 50-60 lat. Stan cywilny obojętny, cel stały związek. Tel. 663 792 841 (po 18-tej). (1 – nr 18)

Wolny, 178/79, bez nałogów i zobowiązań, stałe dochody, szuka sympatycznej pani w wieku 20 – 45 lat, do przyjaźni lub stałego związku. Tel. 0691 355 307 lub 0604 131 648. (1 – nr 20)

Kawaler, lat 27, przebywa w zakładzie kamnym, ale ma dużo optymizmu i wiarę w drugiego człowieka. Chciałby poznać panią od 28-38 lat, która pragnie poważnie związać się na lata i rozsądnie myśli o przyszłości. Sytuacja życiowa nie ma dla niego znaczenia. Proszę, odczwij się, bo być może właśnie na siebie czekamy! (1 – nr 25)

Pan lat 36, wzrost 185 cm, bez nałogów pozna panią od 28-40 lat, stan obojętny, bez nałogów (niepaląca), do stałej przyjaźni... (2 – nr 25)

Wdowiec po 50, przystojny, bez nałogów, 176 cm wzrostu, własna działalność gospodarcza, niezależny finansowo, posiadający samochód, pozna sympatycz-

ną, zgrabną panią do lat 48, bez nałogów. (1 – nr 29)

Kawaler lat 39, ciepły, serdeczny, opiekuńczy, nawykły do ciężkiej pracy, czasowo w zakładzie kamnym, chętnie pokoresponduje z panią do lat 45, dla której fakt ten nie ma wielkiego znaczenia. (2 – nr 29)

Wolna, niezależna i bezdzietna pracująca panna, 28-latką chętnie pozna sympatycznego pana. Różnica wieku nie stanowi przeszkody. (1 – nr 32)

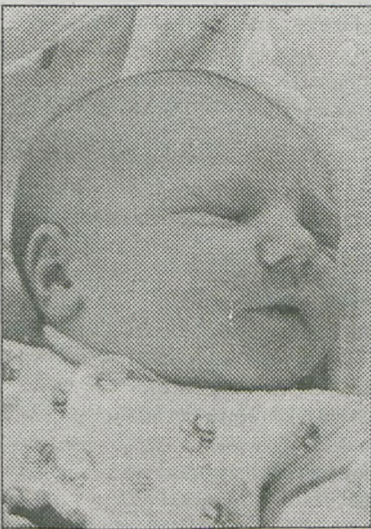
Kawaler – spokojny, miły, myślący poważnie o życiu, mieszkający na wsi, pozna dziewczynę do 25 lat spokojną, myślącą poważnie o życiu, mieszkającą na wsi. (2 – nr 32)

Poznam uczciwą, ładną, szczupłą i solidną Panią do lat 60, na wspólną *Jesień życia*. Jestem niebrzydki, nie mam nałogów. Tel. 603 644 026. (1 – nr 33)

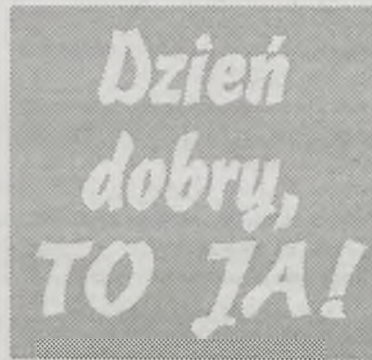
Jestem samotna, chętnie poznam Pana 50 – 60 lat. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Interesuje mnie tylko stały związek. Tel. 783 091 823. (2 – nr 33)



1. Marcin, syn Emilii i Waldemara Sikorów z Roszek, ur. 21 sierpnia



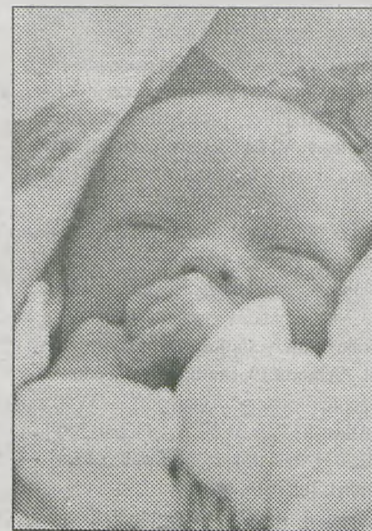
3. Filip, syn Iwony i Mateusza Trybów z Krotoszyna, ur. 22 sierpnia



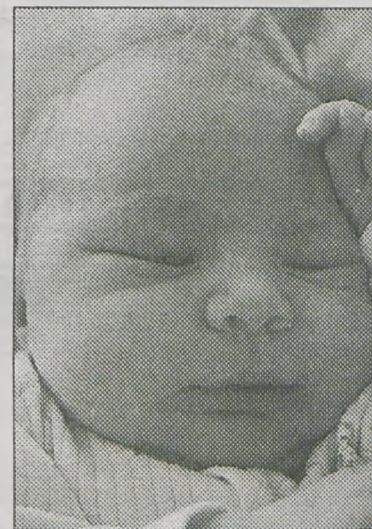
Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia udostępniamy bezpłatnie, prosimy jedynie o przyniesienie własnych nośników danych (dyskietka, pendrive, płyta CD).



4. Lena, córka Katarzyny i Piotra Szeszyckich z Krotoszyna, ur. 24 sierpnia



2. Córka Anny i Karola Galków z Sulmierzyc, ur. 22 sierpnia



5. Olga, córka Doroty i Macieja Witów z Krotoszyna, ur. 18 sierpnia

Prokuratura poczeka

Krotoszyńska Prokuratura Rejonowa miała zostać przeniesiona do budynku w parku miejskim, jednak wywołany kryzysem gospodarczym niedobór funduszy w Ministerstwie Sprawiedliwości doprowadził do przesunięcia terminu prac modernizacyjnych.

Nie jest znany termin gruntownego remontu budynku, a tym bardziej prawdopodobny termin przeniesienia prokuratury z ul. 56 Pułku Piechoty do gmachu, w którym dawniej miał swoją siedzibę krotoszyński Urząd Skarbowy. Jak informuje prokurator Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp., w lipcu rozpoczęto prace zabezpieczające budynek przed degradacją. *Trwa renowacja dachu, która ma poprawić jego stan* – informuje. Prokurator Walczak nie potrafi powiedzieć, jaki będzie koszt całkowitego remontu. Wiadomo jednak, że nieruchomości wymaga gruntownej modernizacji. Tymczasem kryzys gospodarczy zaburzył plan prac remontowych. – *Dal-*

sze roboty zmierzające do adaptacji budynku zależne są od terminu przekazania środków finansowych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a ten termin jest nam obecnie znany – wyjaśnia J. Walczak.

Przypomnijmy: po wielomiesięcznych uzgodnieniach Starostwo Powiatowe w Krotoszynie przekazało budynek, w którym urzędowała skarbowka, Skarbowi Państwa. Ten oddał nieruchomości Prokuraturze Okręgowej w Ostrowie Wlkp. – *Zgodnie z wcześniejszymi zamierzeniami, zasiedlenie budynku po niezbędnych pracach miało nastąpić do końca 2010 roku. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo, kiedy to się stanie* – informuje prokurator Walczak. **Anna Szklarek**

Kosztowne zmiany w szkoleniu kierowców



Ośrodek z Koźmina jest gotowy na wprowadzenie zmian

Zgodnie z nowelizacją ustawy o transporcie drogowym i ustawy o ruchu drogowym, każdy kierowca ubiegający się o zatrudnienie po raz pierwszy, będzie zobowiązany przejść tzw. kwalifikację wstępną.

Zmiany, które wchodzi w życie 10 września, wymusiła dyrektywa Unii Europejskiej. Kursy kwalifikacyjne organizowane będą w ośrodkach szkolenia kierowców. Test kwalifikacyjny, składający się z 30 pytań, z jedną prawidłową odpowiedzią do wyboru, będzie egzaminem państwowym. Po zakończeniu kursu ośrodek wyda świadectwo kwalifikacji zawodowej, a na jego podstawie organ uprawniony do wydawania praw jazdy dokona wpisu.

Zmiany sprawiły, że ośrodki, które szkolą kierowców, będą musiały sporo zainwestować.

Sama kwalifikacja wstępna to 280 go-

dzin – 260 godzin teorii i 20 praktyki. Praktykę podzielono na dwie części – 4 godziny w warunkach specjalnych i 16 w ruchu miejskim.

Postanowiliśmy sprawdzić, co myślą o zmianach pracownicy największego ośrodka szkolenia kierowców w powiecie krotoszyńskim, firmy Stanisława Paterka z Koźmina Wlkp.

– *Konieczne było zainwestowanie – nie tylko w nowe materiały do szkoleń multimedialnych, ale też w podniesienie kwalifikacji instruktorów nauki jazdy* – mówi Sylwia Kolenda z koźmińskiego ośrodka.

Nowe przepisy wprowadzają pojęcie

jazdy w warunkach specjalnych. Oznacza to, że ośrodek prowadzący kursy musi dysponować specjalnym placem do takich ćwiczeń lub symulatorami. Sporym wydatkiem jest też sprzęt w postaci pojazdów wyposażonych w najnowocześniejsze systemy bezpieczeństwa. Ustawa przewiduje jednak możliwość podlecenia ćwiczeń wymagających wspomnianej infrastruktury wyspecjalizowanym jednostkom, czyli ośrodkom doskonalenia techniki jazdy. Firma Stanisława Paterka zdecydowała się na zlecenie zajęć z jazdy w warunkach specjalnych ośrodkowi z Bednar koło Poznania. Nie jest jednak wykluczone, że w przyszłości zakupi dodatkowy sprzęt i wybuduje własny plac. Najbliższe miesiące pokażą, czy będzie to opłacalne.

Prawdopodobnie znacznie spadnie liczba osób ubiegających się o prawo jazdy kat. C, CE i D. O ile sama cena kursu się nie zmieni, to pozyskanie kwalifikacji wstępnej będzie się wiązało z kosztem rzędu 5 – 7 tys. zł, na co nie każdego będzie stać. Instruktorzy nauki jazdy zgodnie twierdzą, że jest to uderzenie w mniej zamożnych kursantów. Dziś wiele osób niemających zatrudnienia robi kurs na ciężarówce i przewóz rzeczy, bo jest w stanie zgromadzić na to środki. – *Część kursantów kieruje Urząd Pracy, który finansuje szkolenia. Wątpię, by po wejściu w życie zmian nadal płacił za tyle kursów* – twierdzi Sylwia Kolenda.

Kierowcy nie są zaskoczeni nowościami. Dla tych, którzy pracują już w zawodzie, to jedynie formalność. – *Teraz zamiast kilku papierów będzie jeden, więc dla mnie to lepiej. Poza tym wyeliminuje się ludzi, którzy łapali okazje, by zrobić takie szkolenia, bo finansował je PUP. Zostaną ci, którzy chcą pracować w naszym zawodzie* – mówi Jarosław, kierowca z kilkunastoletnim stażem.

Mateusz Figlak

MEGLAK

A SZKLAREK

Budynek otoczono drewnianymi rusztowaniami

Wszczęli postępowanie w sprawie zatrucia

Krotoszyńska Prokuratura Rejonowa wszczęła postępowanie przygotowawcze przeciwko firmie Madar, do której należy zdunowska restauracja Impuls.

Wniosek złożył w połowie lipca krotoszyński Sanepid. Instytucja ta z urzędu była zobowiązana do złożenia zawiadomienia po tym, jak na imprezie organizowanej przez restaurację zatruto się prawie 70 osób. Wówczas w rozmowie z nami rzeczniczka Sanepidu, Natalia Snadna, mówiła o wprowadzeniu do konsumpcji żywności zakażonej pałeczkami salmonelli infantii. Przeprowadzono wszystkie niezbędne czynności sprawdzające, przesłuchano pracowników firmy.

Do prokuratury dostarczona zastała dokumentacja dotycząca feralnego pikniku, sporządzona przez pracowników

stacji sanitarno – epidemiologicznej.

Nie wiadomo, czy sprawa trafi na wokandę. – *Na razie mogę potwierdzić, że prowadzone jest postępowanie* – powiedział nam prokurator rejonowy Michał Oprysiak. Jak się dowiadujemy, dotyczy ono art. 165 § 1 pkt. 2 i art. 165 § 2 Kodeksu Karnego. Napisano tam m.in.: *Kto spowoduje niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób (...), powodując zagrożenie epidemiologiczne, szerzenie się choroby zakaźnej albo zarażenie zwierzęcej lub roślinnej, jeśli sprawa działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

(alex)

RZECZ PRAWNA

W mojej rodzinie występuje problem alkoholowy. Ojciec jest alkoholikiem i jego nałóg staje się nie do zniesienia. Obecnie z ojcem mieszka tylko moja matka, która jest kobietą schorowaną i nie radzi sobie z problemem. Nie chcę, żeby coś jej się stało. Czy są jakieś prawne środki umożliwiające zmuszenie alkoholika do leczenia? **Ewa**

Sposób postępowania z osobami uzależnionymi od alkoholu jest uregulowany w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Podanie się leczeniu odwykowemu zależy wyłącznie od chęci alkoholika. Ale istnieją pewne wyjątki. Osoba, która z powodu nadużywania alkoholu powoduje rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchyla się od pracy albo systematycznie zakłóca spokój lub porządek publiczny, może zostać skierowana na przymusowe leczenie odwykowe. Tylko w w/w przypadkach można skierować alkoholika na przymusowe leczenie. Od-

bywa się to po przeprowadzeniu postępowania w sądzie. Rodzina osoby uzależnionej nie może samodzielnie złożyć wniosku do sądu. Może to zrobić gminna komisja rozwiązywania problemów alkoholowych. Przed pójściem do sądu trzeba zgromadzić odpowiednie dowody potwierdzające, że alkoholik stwarza problemy i konieczne jest leczenie przymusowe. Przydać się tu mogą np. notatki z interwencji policji, zeznania sąsiadów lub członków rodziny, zaświadczenia od lekarza czy rachunki z izby wytrzeźwień. Nie od razu gminna komisja rozwiązywania problemów alkoholowych złoży wniosek do sądu. Może skierować alkoholika na badanie u biegłego. Biegły może się jednak wypowiedzieć tylko o konieczności leczenia niestacjonarnego, tzn. w domu pod okiem rodziny, co może nie rozwiązać problemu. Leczenie w zamkniętym zakładzie odwykowym może nakazać tylko sąd. W trakcie postępowania sąd zarządza poddanie osoby badaniom biegłych lekarzy, psychologów, jeśli takie nie były wcześniej przeprowa-

dzone. Jeżeli biegły uzna to za konieczne, sąd może poddać alkoholika o b s e r w a c j i w zakładzie przez okres dwóch tygodni.

W wyjątkowych sytuacjach sąd może wydłużyć ten okres do sześciu tygodni. Jeśli sąd stwierdzi, że alkoholik kwalifikuje się do leczenia przymusowego, to wydaje stosowne postanowienie, nakazujące zamknięcie go w zakładzie odwykowym. Obowiązek poddania się leczeniu trwa tak długo, jak długo wymaga tego cel leczenia, nie dłużej jednak niż 2 lata. O wcześniejszym ustaniu obowiązku poddania się leczeniu decyduje sąd na wniosek osoby uzależnionej, zakładu, kuratora, prokuratora lub z urzędu, po zasięgnięciu opinii zakładu, w którym osoba leczona przebywa.

Krzysztof Raczyński



Zryw Dąbie – Piast Kobylin 1:1 (1:0)

Nieskuteczny Piast



U progu sezonu P. Kowalski demonstruje dobrą dyspozycję

W Dąbiu piłkarze Piasta Kobylin stworzyli sobie mnóstwo okazji strzeleckich, ale wykorzystali tylko jedną z nich. W efekcie podzielili się punktami z miejscowym Zrywem.

Kobylinianie rozpoczęli mecz od huraganowych ataków i w zasadzie już po czterech minutach gry mogli prowadzić różnicą trzech goli. Kolejne idealne okazje marnowali jednak Michał Rejek, Marcin Kurzawa i Jakub Pospiech. Niewykorzystane sytuacje zemściły się na graczach Marka Nowickiego w 16. minucie gry. Prosta strata w środkowej strefie pozwoliła miejscowym na oddanie groźnego strzału zza linii pola karnego. Kopnięta piłka skozłowała przed

Bramki

1:0 – Łukasz Galanciak (16'), 1:1 – Dominik Sikora (47')

Piast

Sadowski – Kowalski, Biernat, Skrzypczak, Reyer – Niedbała (46' Sikora), Kurzawa, Kendzia, Pospiech – Kempieński, Rejek (46' Nowicki)

Dominikiem Sadowskim, który odbił ją przed siebie. Pierwszy do futbolówki dopadł Łukasz Galanciak. Zawodnik gospodarzy nie miał żadnych problemów z umieszczeniem jej w pustej bramce i nieoczekiwanie miejscowi objęli prowadzenie.

W odpowiedzi bramkę dla Piasta powinien zdobyć Tomasz Kempieński, lecz kolejny pojedynek sam na sam z graczami gości wygrał bramkarz Zrywu. Tuż przed przerwą kapitalną okazję znamował Mariusz Niedbała. Skrajny pomocnik z Kobylina, będąc 5 metrów od bramki, trafił piłką w wybiegającego gólkpera gospodarzy.

Trener Nowicki długo się nie zastanawiał i przed drugą częścią widowiska pozostawił w szatni Niedbała i Rejka. Ich miejsce zajęli Dominik Sikora oraz sam szkoleniowiec gości. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Ledwie 120 sekund po wznowieniu gry Sikora zdobył wyrównującą bramkę. Akcję, dobrym przerzutem na środek pola, zapoczątkował Pospiech. Nowic-

ki ładnie obrócił się z piłką i dograł do wybiegającego na czystą pozycję Sikory. Młody gracz Piasta uderzył lekko, ale na tyle precyzyjnie, że piłka wpadła w długi róg bramki zespołu z Dąbia.

Kobylinianie mogli wyjść na prowadzenie w 58. minucie gry, ale do środkownika Pospiecha zbyt szybko wybiegł Nowicki i w efekcie uderzył głową ponad poprzeczką. Dziesięć minut później swoją drugą setkę w tym meczu znamował Kempieński, od którego raz jeszcze lepszy okazał się bramkarz rywali. W drugiej części meczu miejscowi zagrozili bramce Sadowskiego zaledwie raz. W 80. minucie gry, po olbrzymim zamieszaniu na jego przedpolu, jeden z piłkarzy Zrywu trafił piłką w poprzeczkę. Mimo starań gości wynik nie uległ już zmianie.

– Nie wiem, jak można marnować tyle stuprocentowych okazji – martwił się kierownik zespołu gości Grzegorz Pemak.

Daniel Borski

Małe derby powiatu dla Zdun

Już w pierwszej kolejce nowego sezonu kaliskiej A-klasy doszło do małych derbów naszego powiatu, w których Sulimirczyk podejmował graczy zdunowskiego CKS-u.

Sulmierzyckie spotkanie miało dość wyrównany przebieg, ale więcej sytuacji strzeleckich wypracowali sobie goście. W ich zespole po raz pierwszy wystąpił były napastnik Astry Krotoszyn Maciej Leis. Doświadczony piłkarz, który na wła-

sne życzenie opuścił zespół Tomasza Witka, znakomicie wkomponował się w drużynę Jerzego Andrzejewskiego. Już w 7. minucie gry popularyzował skutecznym wykończony ładną akcją swego nowego teamu. Po świetnym długim podaniu za linię obrony od Dariusza Ibrona Leis uderzył z jedenastu metrów w kierunku dalszego rogu bramki gospodarzy i otworzył tym samym wynik konfrontacji.

Do przerwy kibice nie doczekali się kolejnych trafień, chociaż Karol Nowicki oraz Bartosz Zimnemann mieli dogodnie ku temu okazje.

W drugiej części meczu obraz gry nie uległ zmianie, a pod obiema bramkami do spieć dochodziło niezbyt często. Wynik potyczki ustalony został w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry, a autorem gola był Nowicki. Zdunowianie wypracowali wówczas wzorcową kontę i będąc w przewadze (3 na 2), nie znamowali szansy. Długie dokładne podanie od Roberta Ostoja na środku boiska przechwycił Nowicki, który przebiegł z piłką niemal 40 metrów i strzałem w kierunku długiego rogu nie dał szans gólkperowi rywali.

(debe)

Piskorek i Robakowska grały w finałach

Siatkarki krotoszyńskiej Astry Weronika Piskorek i Olimpia Robakowska bardzo przyzwoicie wypadły podczas finału mistrzostw Polski w siatkówce plażowej kadetek, który odbywał się w Starym Sączu.

Sam awans do najlepszej szesnastki w kraju, spośród około 450 par, był dla dziewcząt wielkim sukcesem. – Trzeba pamiętać, że dziewczęta od roku nie grają w klubie, a poza tym treningi na plaży rozpoczęły dopiero w maju tego roku – opowiadał po wcześniejszych etapach mistrzostw trener Bartosz Kosiarski.

Starosądecka impreza trwała od 17 do 19 lipca. Wzięło w niej udział 16 najlepszych dwójek w kraju. Tradycyjnie rozgrywki odbywały się według systemu brazylijskiego (do dwóch porażek). W swoim pierwszym pojedynku krotoszyniankom przyszło zmierzyć się z pretendentkami do tytułu Patrycją Gienzą i Martyną Kosiarską. – Siatkarki MMKS „Gaudia” Tizebnica są reprezentantkami Polski na mistrzostwa starego kontynentu – kontynuował Kosiarski. Mimo to w otwierającej partii nasze zawod-

kie krotoszynianki osiągnęły przewagę 8:1, którą jednak stopniowo traciły. Po kilkunastu minutach zrobiło się po 17 i znów decydowały mocniejsze nerwy. Tym razem Olimpia i Weronika wykorzystały szansę i zwyciężyły 23:21. Podobnie układała się druga odsłona meczu. Remisowo było do stanu po 16. Następnie nasze dziewczęta wypracowały wysoki handicap i przy wyniku 20:17 miały do dyspozycji trzy piłki meczowe. – W tym momencie przegraliśmy wygrany, wydawać by się mogło, mecz – mówił B. Kosiarski. – Dziewczęta w pewnym momencie stanęły. Myślę, że kluczową rolę odegrała tutaj psychika. Zamiast zwycięstwa duet Piskorek/Robakowska zanotował porażkę w secie 21:23. Decydujący o losach meczu tie-break również był bardzo zacięty, ale 16:14 ponownie zwyciężyły lublinianki.



Udział w finale był dla dziewcząt wielkim sukcesem

niczki grały z wyżej cenionymi rywalkami, jak równy z równym. Wyrównaną grę obserwowaliśmy do stanu po 17:16. Wówczas jednak dało o sobie znać większe doświadczenie rywalki, które rozstrzygnęły seta na swoją korzyść, zwyciężając do 17. Drugi set to już bezdyskusyjna dominacja siatkarek z Dolnego Śląska, które pozwoliły Astrze na zdobycie ledwie 6 punktów. – Olimpia i Weronika nie są przyzwyczajone do gry przy tak wysokiej temperaturze i nogi wyraźnie odmówiły im posłuszeństwa – relacjonował trener.

Kolejnymi konkurentkami naszych dziewcząt była para TPS Lublin Karolina Duda i Justyna Tomala. Spotkanie było interesujące i wyrównane. W pierwszym se-

Pomimo dwóch porażek występ krotoszynianek należy zaliczyć do udanych. Niebawem postępy naszych dziewcząt nie przeszły bez echa. Ekspert z Łódzkiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego zaproponował Weronice naukę w tejże placówce. – Od września Weronika przehywać będzie w Łodzi, gdzie jej trenerką będzie reprezentantka Polski w „plażówce” Magda Michoń-Szczytowiec. Oczywiście nasza zawodniczka nie będzie musiała dokładać do interesu i będzie mieć odpowiednie warunki do prawidłowego rozwoju – cieszy się klubowy opiekun, który przy okazji pragnął podziękować Dariuszowi Fabianowskiemu, który był sponsorem wyjazdu dziewcząt na półfinał w Pobierowie. **Daniel Borski**

Sulimirczyk awansował

Podczas gdy furorę na krajowej arenie piłkarskiej robi kobyliński Piast, do rozgrywek Okręgowego Pucharu Polski na szczeblu Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przystąpili dwaj przedstawiciele naszego powiatu. Sulimirczyk Sulmierzyce wykonał plan i awansował do dalszych gier. Sztuka ta nie udało się graczom CKS-u Zduny.

W pierwszej rundzie sulmierzyczanie mierzyli się z B-klasową Tarchalanką Tarchały Wielkie. Świeżo ociosany zespół A-klasy wygrał w obiekcie rywala 2:1, a gole

dla naszej drużyny zdobyli Paweł Matylak i Maciej Banasiewicz.

Zdunowianie wyjechali na mecz do Integracji Gorzyce Małe. Nieoczekiwanie Jerzy Andrzejewski miał do dyspozycji jedynie dziesięciu zawodników, a na domiar złego w trakcie meczu boisko z powodu naglej niedyspozycji opuścić musiał doświadczony Dariusz Ibrona. W tej sytuacji porażka 1:4 dziwić nie może. Honorowego i ustalającego wynik potyczki gola dla zdunowian zdobył Bartosz Zimnemann.

(golski)

Biały Orzeł Koźmin – Zryw Dąbie 0:2 (0:0)

Mało emocji i niestety zero punktów

Niedzielny mecz *Białego Orła* Koźmin ze *Zrywem* Dąbie nie był porywającym widowiskiem. Obie ekipy rzadko stwarzały sobie klarowne okazje strzeleckie, a i koronkowych akcji było jak na lekarstwo. Niestety, lepsi od naszych graczy okazali się przyjezdni, którym komplet punktów zapewnił Łukasz Galanciak.

Trener *orzełków* Dariusz Maciejewski dezygnował do gry identyczną jedenastkę, jak ta, która tak dobrze radziła sobie przed tygodniem w pojedynku z *Krobianką*. Tym razem jednak Damian Skrzypczak i jego koledzy nie zagraли na miarę swych możliwości.

Jako pierwszy jedną z nielicznych akcji podbramkowych wypracowali sobie przyjezdni, którzy wykorzystali *drzemkę* Mateusza Kubiaka. Jeden z graczy *Zrywu* ostro zacentrował w kierunku Łukasza Galanciaka, ale w tej sytuacji czujny był Jarosław Reyer, który bardzo dobrym wyjściem skasował atak przeciwników. W pierwszej odsłonie koźminianie przeprowadzali swe ataki głównie prawą flanką. Raz po raz Kubiakowi bądź Tomaszowi Wile udawało się groźnie dośrodkować w pole kame przyjezdnych, ale do zagrywanych piłek nie dochodzili napastnicy. Pierwsza, niezbyt ciekawa połowa zakończyła się więc bezbramkowym remisem.

W drugiej części gry gospodarze zagraли nieco większym pressingiem, ale nie

na wiele im się to zdało, bowiem na skutek kilku prostych błędów w destrukcji *orty* nadziewały się na groźne kontrataki gości. Po jednym z nich, przeprowadzonym w 54. minucie gry, przyjezdni objęli prowadzenie. Złym rozegranie *popisał się* włączający się w akcję ofensywną Krzysztof Stępa. Jego podanie z okolic linii środkowej przejął rywal i szybkim zagranie uruchomił Galanciaka. Rozpędzonego napastnika *Zrywu* nie mógł powstrzymać Michał Kosiński, a Galanciak po przebiegnięciu z futbolówką sporędy liczby metrów oddał precyzyjny strzał w długi róg bramki Reyera, który w tej sytuacji nie mógł wiele zrobić.

Miejscowi mogli odpowiedzieć po akcji trójki rezerwowych. Adam Skalecki dojrzał ustawionego na *krótkim* słupku Mateusza Lisa, a ten – zamiast wycofywać do Stępy – próbował zgrać do Jakuba Namysłowskiego, który był w trudniejszej sytuacji i nieczysto trafił w piłkę.

W końcówce nie mający nic do stracenia koźminianie bardzo wysoko ustawili linię obrony. Była to dla gości idealna okazja do zadania decydującego ciosu. W 81. minucie gry, po jednym z prostopadłych zagrań, do piłki wybiegł Galanciak, który mając przed sobą tylko Reyera, nie zrnarował okazji, ustalając w ten sposób wynik spotkania. **Daniel Borski**

Biały Orzeł

Reyer – Kubiak, Nowak (80' Majchrzak), Kosiński, Stępa – Wila (75' Lis), Skrzypczak, Ziemiński, Kubka (70' Namysłowski) – Faientin, Maryniak (65' Skalecki)

Korona Pogoń Stawiszyn – Astra Krotoszyn 0:3 (0:1)

Astra wreszcie punktuje

Po fatalnym początku sezonu krotoszyńska *Astra* wyjechała szukać pierwszych punktów do Stawiszyna. Na obiekcie tamtejszej *Korony* zespół Tomasza Witka spisał się dobrze i wywalczył pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach.

Pierwsze fragmenty spotkania były dość wyrównane. Gospodarze rozpoczęli mecz grając bardzo agresywnie. Na szczęście *Asterka* potrafiła odpowiedzieć rywalom tym samym, dzięki czemu po kwadransie zaczęła dominować. Przewaga gości nie wynikała zresztą tylko z lepszego operowania piłką, ale i ze znacznie lepszego przygotowania wytrzymałościowego.

Swą przewagę krotoszyńskie udokumentowali w 23. minucie gry, kiedy to w polu kamym gospodarzy *ścięty* został M. Ciesielski. Do ustawionej na 11. metrze piłki podszedł A. Staszewski. Gólkiper przeciwników wyczuł intencje strzelca, ale uderzenie było na tyle mocne i precyzyjne, że pozwoliło na otwarcie rezultatu.

Gra przez końcowe trzy kwadransy również toczona była pod dyktando *Astry*. Zawodnicy Witka często długo rozgrywa-

li piłkę, raz po raz zagrażając bramkarzowi *Korony*. Miejscowych stać było li tylko na kilka akcji oskrzydających, zakończonych dośrodkowaniami, z którymi jednak bez problemów radzili sobie nasi obrońcy.

W 63. minucie spotkania do prostopadłej piłki, jak z katapulty wystartował M. Ciesielski. Obrońcy rywali mogli ujrzyć jedynie plecy szybkiego skrzydłowego i jeden z nich zdecydował się na wyjście ostateczne. Gdy Ciesielski dopadał do futbolówki, gracz gospodarzy *wjechał* w jego nogi. Sędzia pokazał obrońcy *Korony* tylko żółtą kartkę, ale ponieważ był to drugi kartonik tego koloru ujrany przez winowajcę, usunął zawodnika z boiska. Gdy do zakończenia potyczki pozostał kwadrans, przyjezdni zdobyli drugiego gola. Znacomitem podaniem popisał się A. Szych. Do piłki ruszył K. Majewski, który ładnym mierzonym uderzeniem z lewej strony pola karnego umieścił piłkę w *długim* rogu bramki gospodarzy.

Pod koniec spotkania – dzięki drugiej w tym meczu bramce Staszewskiego – podopieczni Witka po raz trzeci znaleźli sposób na obronę osłabionego rywala. Gol padł po dośrodkowaniu z bocznej strefy w wykonaniu Raka. Przedłużona głową przez Ł. Stybla piłka wylądowała na nodze stojącego kilka metrów od bramki Staszewskiego, a ten z zimną krwią wykończył atak swego zespołu. **Daniel Borski**

Astra

Półtorczyk – T. Idkowiak, Brzuśkiewicz, R. Idkowiak – Rak, Nowak – M. Ciesielski, Szych (78' S. Wosiak), Staszewski (88' Sójka) – R. Ciesielski, Majewski (85' Stybel)

Radek Baran piąty w Warszawie

Po dwóch słabszych startach formę odbudowuje Radosław Baran z *Ceramika Krotoszyn*. Startując w bardzo silnie obsadzonym XVIII Międzynarodowym Turnieju Seniorów im. Wacława Ziółkowskiego, zajął wysoką piątą lokatę.

Impreza odbywała się w Warszawie od 12 do 15 sierpnia. Uczestniczyli w niej reprezentanci 24 krajów, w tym takich potęg, jak Rosja, USA czy Iran. Łącznie na matach zameldowało się 168 *wolniaków*. Oprócz Barana na starcie pojawili się także inni zapaśnicy *Ceramika*: Dariusz Filipczak, Przemysław Mączak i Marcin Miłkowski.

Baran (kategoria 96 kg) w pierwszej swojej walce bez większych problemów rozprawił się z Radosławem Dublinowskim. Następnie pokonał Amerykanina Claytona Fostera, po czym zmierzył się z trzykrotnym mistrzem globu, Rosjaninem Khadjmuradem Gatsalovem. Mimo bardzo dobrej postawy krotoszyńszanin nieznacznie uległ wielkiemu faworytowi i późniejszemu triumfatorowi imprezy. W pojedynku o brąz Polak spotkał się z kolejnym zawodnikiem z najwyższej półki, Białorusinem Ruslanem Sheikawem. W tej walce Baran nie sprostał

przeciwnikowi i ostatecznie został sklasyfikowany na piątym miejscu.

W tej samej kategorii wagowej wystartował Mączak, który jednak spisał się poniżej oczekiwań. Już w pierwszej walce przegrał ze średniej klasy Turkiem i uplasował się dopiero na 18. pozycji.

W wadze do 74 kg Krotoszyn reprezentował Miłkowski. Mimo przegranej w pierwszym starciu nasz zapaśnik pozostał po sobie niezłe wrażenie.

Niezłe zaprezentował się także Filipczak, który odpadł po walce z piątym zawodnikiem ostatnich mistrzostw świata. – *Darek pojechał po naukę* – skomentował trener Rafał Patalas. – *Zajęcie trzynastej lokaty w gronie seniorów nie jest powodem do narzekań*.

Pod koniec ubiegłego tygodnia nasi *wolniacy* wzięli udział w Mistrzostwach Polski LZS. Relacja z imprezy – w kolejnym numerze.

Daniel Borski



R. Baran odzyskuje znakomitą formę

Brezyna wygrał turniej pocieszenia

Gracze IKS *Spartakus* Koźmin mają bardzo pracowite lato. Ostatnio uczestniczyli w turniejach integracyjnych – w Ciechocinku i Miękowiu. Najlepiej z naszych spisał się Krzysztof Brezyna, zwyciężając miękowski turniej pocieszenia.

Najpierw Brezyna oraz Dariusz Walenciak wyjechali na turniej do Ciechocinka. Tam Brezyna najpierw 9:0 rozprawił się z Andrzejem Sobczyńskim (SITK Płock), a następnie przegrał z L. Miętkiewiczem (ZSTTW Zielona Góra) 2:9.

Walenciak również odpadł po swoim drugim pojedynku. Nasz gracz pokonał reprezentującego *Gem* Miękowo Adama Kinowskiego 9:5, lecz później nie sprostał innemu zawodnikowi *Gema* – Lechowi

Jabłońskiemu, ulegając 7:9.

Między 14 a 16 sierpnia Brezyna w towarzystwie Mariusza Malickiego i Krzysztofa Kusika udał się do Miękowa, które już po raz trzeci w tym roku było miejscem rywalizacji tenisistów.

Najlepiej z koźminian zaprezentował się Brezyna. W pierwszej rundzie turnieju głównego stoczył bardzo zacięty pojedynek z rozstawionym z dwójką Pawłem Miętkiewiczem (ZSTTW Zielona Góra). W pierwszym secie faworyt nie stracił nawet gema. W drugim jednak na korcie dzielił i rządził Brezyna, zwyciężając 6:1. W decydującej partii, przy stanie 4:4 i serwisie Miętkiewicza, Krzysztof miał dwie szanse na przełamanie rywala. Nie wykorzystał jednak żadnej z nich i po stracie własnego serwisu w kolejnym gemie przegrał 4:6.

Tym sposobem koźminianin trafił do turnieju pocieszenia, w którym spisywał się rewelacyjnie. W pierwszym spotkaniu

rozgromił Adama Nowakowskiego (*Gem*). W kolejnym starciu zrewanżował się L. Miętkiewicz za porażkę z Chechocinka, wygrywając 9:4. W finale zmierzył siły ze Stefanem Dobaczewskim. Po dwóch setach było 1:1 (6:1/5:7). O wszystkim przesądził więc tie-break. Silniejszy psychicznie okazał się zawodnik *Spartakusa*, który wygrał po dramatycznym starciu 10:7.

Malicki z kolei odpadł z zawodów w drugiej rundzie turnieju głównego. W pierwszym starciu pokonał Andrzeja Parzycha (6:3/6:1), ale później dość wyraźnie uległ faworyzowanemu Jabłońskiemu.

Kusik, który ledwie od roku uprawia tenis, urwał tylko jednego gema rozstawionemu z jedynką Bogusławowi Kanonowi. W turnieju pocieszenia nasz zawodnik również odpadł po pierwszym spotkaniu, przegrywając z L. Miętkiewiczem 7:9. **(golski)**

Rekordowy Bieg Marszałka

XVIII edycja kobylińskiego Biegu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przeszła już do historii. Mimo że od imprezy minęło kilkanaście dni, w dalszym ciągu mówi się o niej, i to nie tylko w Kobylinie. W tym roku na starcie stanęła bowiem rekordowa liczba 255 biegaczy. Do mety dotarło 250 zawodników.

Biegacze, którzy 15 sierpnia wystartowali w Kobylinie, nie mieli łatwego zadania. 15-kilometrową trasę oświetlały silne promienie słoneczne. Mimo to najlepsi zawodnicy dobiegli do mety z bardzo dobrymi rezultatami.

Niezapomnianych emocji dostarczył kibicom finisz. Na stadion niemal równocześnie wbiegło dwóch zawodników. Minimalnie lepszy okazał się Marcin Fehlau z Poznania. Zawodnik *Świata Biegania*, z czasem 47 minut, o 7 sekund zdystansował Radosława Kleczka ze *Śląska* Wrocław. Trzecią lokatę zajął Tomasz Sob-

czyk z LUKS-u Żurawina (49:01).

Wśród kobiet triumfowała Ewa Grzesiak z LZS Polkowice, osiągając czas 1:00,14. Najlepszym zawodnikiem z naszego powiatu został krotoszyńszanin Marcin Witkowski, który w klasyfikacji generalnej znalazł się na 17. pozycji (55:26). Spośród zawodników mieszkających na terenie gminy Kobylin trasę najszybciej pokonał piłkarz *Piasta*. Przebiegł trasę w ciągu godziny, trzech minut i dwunastu sekund. Z biegaczy z terenu gminy Zduny najszybszy był Robert Czajka. Czas 1:05,08 wystarczył do zajęcia 76. lokaty.

Z kolei spośród reprezentantów Koźmina najwyższej sklasyfikowany został Tomisław Balcerek (1:21,25), który zajął miejsce 212.

Najstarszym biegaczem, który dobiegł do mety, był Czesław Marciak. Urodzony w roku 1929 zawodnik *Dębów* Walbrzych zameldował się na niej z czasem 1:43,34, co dało mu 245. miejsce.

Równocześnie przekroczyły linię mety Agata Frąckowiak z Krotoszyna oraz Aneta Czajka ze Zdun. Obie z czasem 1:17,03 zostały najlepszymi w gronie kobiet z naszego powiatu. **(golski)**

Piast Kobylin – Płomyk Koźminiec 3:0 (2:0)

Świetny prognostyk

Mecz w Kobylinie pomiędzy miejscowym *Piastem* a *Płomykiem* Koźminiec miał jednostronny przebieg. Przez pełne 90 minut gry na murawie dominowali gospodarze, którzy po trafieniach Tomasza Kampańskiego i Mariusza Niedbały ograli rywali 3:0. Dla zespołu Marka Nowickiego było to bardzo dobre przetarcie przed śródownym meczem z *Zagłębiem* Lubin w *Remes Pucharze Polski*.

W porównaniu z poprzednim spotkaniem, trener Nowicki przeprowadził w wyjściowym składzie kilka zmian. Na ławce mecz rozpoczęli choćby Jakub Pospiech, Michał Rejek i Marcin Kurzawa. Ich brak – wobec średniej postawy gości – był niezbyt widoczny.

Pierwszą ciekawą akcją miejscowi zawiązali w 5. minucie gry. Po akcji lewą flanką piłka trafiła na 30 metr do Krzysztofa Kendzi, który bez zastanowienia zagrał ją w prawy narożnik *szesnastki*. Niezle opanował podanie Marcin Niedbała. Kobyliński pomocnik zagrał na 12, skąd na strzał bez przyjęcia zdecydował się Tomasz Kampański. Uderzenie było jednak niecelne.

W 13. minucie meczu kobylinianie egzekwowali rzut wolny z okolic 35. metra. Podczas gdy gracze *Płomyka* sposobili się do ustawienia muru, boiskowym cwaniactwem wykazał się Kendzia, który bez gwizdka zagrał prostopadłe do wybiegającego na wolne pole Kampańskiego. Gdy snajper *Piasta* przyjął piłkę, był już sam przed bramkarzem Szymonem Dutkiewiczem. Gólkiper gości rzucił się co prawda w kierunku *Kempesa*, lecz ten sprytnym strzałem posłał piłkę obok interweniującego rywala i zdobył bramkę.

Minutę później *Płomyk* po raz pierwszy zaniepokoił Dominika Sadowskiego. Na potężne uderzenie z 40 metrów, z rzutu wolnego, zdecydował się Krzysztof Matuszak. Piłka nabrała dość mocnej rotacji, ale Sadowski w odpowiednim momencie sparował ją nad poprzeczkę. Chwilę później go-

spodarze wyprowadzili bardzo szybki kontratak. W końcowej jego fazie Nowicki prostopadłe dograł do Kampańskiego, a ten trafił piłkę, mijając jednocześnie interweniującego wślizgiem Łukasza Wawrockiego. Ułamki sekund później Kampański związał się z bólu, bowiem Wawrocki zagrywał nieczysto. Sędzia jednak nie zareagował, uznając, że przewinięcia nie było. Wawrocki jednak ewidentnie faulował, a z racji tego, że *Kempes* miałby przed sobą wyłącznie Dutkiewicza, powinien opuścić boisko z czerwonym kartonikiem.

Trzy minuty później Wojciech Figan nieprzepisowo powstrzymywał szarżującego lewą stroną Dominika Sikorę, za co ukarany został żółtą kartką. Z rzutu wolnego znakomicie uderzył Kendzia, lecz piłka zeszła się tylko po poprzeczkę. *Płomyk* odpowiedział groźnym, acz niecelnym strzałem z półwoleja w wykonaniu Pawła Świtale. W 28. minucie gry *Piastunki* przeprowadziły najpiękniejszą akcję meczu. Wrzutem z autu na połowie gości grę wznowił Dariusz Reyer. Kendzia wymienił piłkę z Nowickim, po czym grający trener kobylianin idealnie obsłużył biegnącego lewą flanką Rejera. Ten dobiegł z piłką niemal do końcowej linii i perfekcyjnie dośrodkował na głowę Kampańskiego, który z 5 metrów ulokował futbolówkę w bramce Dutkiewicza. W pierwszej odsłonie miejscowi mogli cieszyć się raz jeszcze, ale po ładnym zwodzie i podaniu wzdłuż bramki Kampańskiego uprzedzili ich defensorzy rywali.

Tuż po wznowieniu gry w drugiej części ładnie z piłką obrócił się Sikora. Po jego kąśliwym strzale futbolówka odbiła się od murawy, ale Dutkiewicz dobrą parąda zażegnał niebezpieczeństwo. Następnie Tomasz Andrzejewski ładnie odebrał piłkę Świtale i zagrał do Kampańskiego. Autor dwóch trafień pobiegł wszcz boiska i niesygnalizowanie dograł prostopadłe do Michała Rejka. No-



Tym razem J. Pospiech rozpoczął mecz na ławce rezerwowych

wo wprowadzony zawodnik, widząc wybiegającego Dutkiewicza, zdecydował się na delikatny strzał z 20 metrów, lecz piłka świsnęła tuż nad poprzeczką.

W 57. minucie meczu Ryszard Tomczak zwiódł defensorów przeciwnika i po jego ni to strzale, ni to dośrodkowaniu piłka odbiła się od spojenia słupka z poprzeczką. Kilka minut później na ciekawe uderzenie z dystansu zdecydował się Matuszak, jednak Sadowski obronił bramkę w ostatnim momencie.

W odpowiedzi gospodarze przeprowadzili szybką kontrę. Reyer wygrał pojedynek z Kamilem Majewskim i podał na środek pola do Nowickiego. Ten posłał piłkę w kierunku Kampańskiego, który dostrzegł urywającego się prawym sektorem boiska Niedbałę. Skrajny pomocnik zatrzymał piłkę na klatce piersiowej i po pojedynku z Dutkiewiczem posłał ją obok *dalszego* słupka bramki gości.

Po tej sytuacji Niedbała zgłosił Nowic-

kiemu niedyspozycję i do wejścia szykował się Marcin Kurzawa. Na szczęście dla *Piasta* ze zmianą troszkę zwlekano. W 73. minucie spotkania Niedbała otrzymał futbolówkę 40 metrów od bramki gości. Rozpędzony zawodnik mógł zagrywać na lewą stronę do Jakuba Pospiecha bądź na prawą, gdzie dobrze ustawiony był Rejek. Niedbała wziął jednak sprawy w swoje ręce i na pełnej prędkości wbiegł między defensorów *Płomyka*. Będąc 13 metrów od bramki oddał techniczny strzał, po którym piłka ugrzęzła w prawym rogu bramki gości.

Od tego momentu gospodarze wyraźnie oszczędzali siły na śródowny pojedynek z *międziozymi*. Do głosu części dochodził przyjezdni, którzy głównie za sprawą rezerwowych – Majewskiego oraz Bartosza Zmysłonego – przeprowadzili kilka ładnie skonstruowanych ataków. Mimo paru strzałów wynik meczu nie uległ już zmianie i *Piast* zainkasował kolejny komplet punktów.

Daniel Borski

W A klasie

CKS Zduny – Gladiators
Sierszew Pieruszyce 4:3 (1:1)

Zdunowianie przystąpili do niedzielnej konfrontacji bez żadnego z bramkarzy, wobec czego między słupkami stanął zawodnik z pola – Marcin Stachowiak.

Wynik meczu został otwarty w 15. minucie gry, kiedy to goście w dość niespodziewanych okolicznościach objęli prowadzenie. Jeden z *gladiatorów* uderzył płasko z rzutu wolnego. Stachowiak postanowił kopnąć lecącą 25 metrów piłkę, ale nie trafił w nią czysto i futbolówka wpadła do siatki. Przed przerwą, za sprawą trafienia Karola Nowickiego, zawodnicy Jerzego Andrzejewskiego doprowadzili do remisu. Ładną asystę zapisał na swym koncie Mirosław Tył.

Pięć minut po przerwie bramkę dającą *cukrownikom* prowadzenie zdobył Bartosz Zimmermann. Chwilę później na 3:1 wynik podwyższył Maciej Leis. Gdy ten sam zawodnik trafił w 65. minucie na 4:1, wydawało się, że mecz jest rozstrzygnięty.

W 70. minucie spotkania we własnej *szesnastce* przewinił jednak Robert Ostój i goście zdobyli drugiego gola po skutecznie wykonanym rzucie karnym. Po kolejnych dziesięciu minutach zdunowska defensywa popełniła jeszcze jeden błąd, co podwyższyło wynik na 4:3.

CKS Zbiersk

– Sulimirczyk Sulmierzyce 2:3 (1:0)

Beniaminek z Sulmierzyc udał się na trudny teren do Zbierska, gdzie zmierzył się z jednym z pretendentów do awansu – CKS-em. Skazywani na pożarcie sulmierzycanie po голу Adama Kosmali z 40. minuty gry przegrywali do przerwy 0:1.

Po przerwie zespół Jacka Piłichowskiego wziął się ostro do pracy i w odstępie 15 minut zaaplikował zbyt pewnym siebie rywalom aż trzy bramki. Najpierw, w 55. minucie meczu, gola wyrównującego zdobył Tomasz Pawlak, a następnie dwukrotnie w protokole znalazło się nazwisko Macieja Banasiewicza.

Miejscowych stać było jedynie na zmniejszenie porażki. Rezultat spotkania na 2:3 ustalił w 65. minucie Bartosz Szczucki, który pewnie uderzył z rzutu karnego.

(golski)

Piast

Sadowski – Kowalski, Biernat, Skrzypczak, Reyer – Niedbała (75' Kurzawa), Andrzejewski (79' Kubiak), Kendzia, Sikora (69' Pospiech) – Nowicki (51' Rejek), Kampański



Hardbit

Notebook
Fujitsu



1949 zł
brutto

procesor Pentium Dual 2.0 GHz
ekran LCD 15,4", pamięć 2GB DDR2,
dysk 250GB; karta graficzna
GeForce 8200; kamera internetowa;
Bluetooth; WIFI, mikrofon

Pamięć flash
8GB Kingston



57 zł brutto !!!

Płyty CD
od **0,45 zł brutto**

Płyty DVD
od **0,65 zł brutto**

Drukarka HP F4210



skaner,
drukarka,
kseryo

209 zł brutto

Kasa fiskalna
ELEMIS PLUS,
baza na 3000 PLU,
wydajny akumulator,
współpraca
z komputerem,
waga, skanerem



899 zł brutto

Krotoszyn, ul. Benicka 2a. Tel. 062 725 72 06, 062 725 77 78

DEKODENCJE 2009 DEKODENCJE 2009 DEKODENCJE 2009 DEKODENCJE



DEKODENCJE
27-29.08.2009

IMPREZA NIEBILETOWANA

miejsce:
SALA KINA PRZEDWIOSNIE /FILMY/ KLUB FABUŁA /KONCERTY/

27.08 (Cz)
23.59: MARSJANIN MERCANO, ARGENTYNA, ANIMACJA /SCIFI, 87'
02.00: PERSEPOLIS, FRANCJA/USA, ANIMACJA /DRAMAT, 95'
04.00: 300, USA, ANIMACJA /FANTASY, 117'
PO NOCY FILMOWEJ ŚNIADANIE W FABULE

28.08 (Pt)
17.30: WALC Z BASZIREM, IZRAEL / USA, ANIMACJA / DOKUMENT, 90'
19.30: RENESANS, FRANCJA / W. BRYT., ANIMACJA / THRILLER SCIFI, 105'
LABIRYTM (HIP- HOP / REGGAE)
MUHY (ALTERNATYWNA)

29.08 (So)
19.00: TATARAK, POLSKA, DRAMAT OBYCZAJOWY, 85'
koncerty od 21.00:
KAKAFONIKT (INDUSTRIAL)
SOUND SYSTEM UNCLE TONY (ROOTS / DUB)

DEKODENCJE 2009 DEKODENCJE

Jesteśmy tygodnikiem redagowanym przez rodowitych krotoszyńian. Nasza gazeta powstała z wielkiego ruchu „Solidarności”. Jesteśmy niezależni i reprezentujemy polski kapitał. Mamy za sobą tradycję kilkunastu lat i przywiązanie do spraw żyjących obok obywateli. Czujemy się częścią historii Krotoszyna. Opisujemy zdarzenia i problemy, by nasze życie było lepsze. Nawet wtedy, gdy wytykamy uchybienia, mamy dobre intencje. My piszemy, że tutaj warto żyć...

REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny

„VETINA”

ul: Piastowska 30
tel: 062 / 722 08 46
godziny przyjęć:

pon-pt: 8-18

sob: 8 - 12

W innych godzinach
kontakt telefoniczny.

Tel kom: 692 744 355



SZKLARSTWO

J. Jędrzak

ul. Rawicka 1
63-700 Krotoszyn
Tel. 062 725 72 78

folie
auto-szyby

sprzedaż • montaż • naprawa

16 zł klej WIIRTH
samochodowy

ATIZ s.c.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego
- możliwość rat

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ - 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

Konkurs dla najmłodszych

Dziś piąty rysunek do pokolorowania w naszym wakacyjnym konkursie dla najmłodszych. Co tydzień, do końca sierpnia, publikować będziemy malowanki. Te po ozdobieniu dowolną techniką plastyczną będziemy przyjmować w siedzibie naszej

redakcji przy ul. Sienkiewicza 2a. Można je wrzucić do skrzynki kontaktowej, znajdującej się na budynku przy drzwiach wejściowych do redakcji.

Każda z prac zaopatrzona powinna być w imię i nazwisko dziecka oraz jego wiek.

Po nagrodę niespodzianką za pracę z poprzedniego tygodnia zapraszamy w piątek Monikę Jędrzejak z Chwaliszewa. Na kolejne prace czekamy do piątku 28 sierpnia.

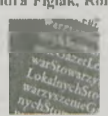
(red.)



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednolitówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyszko. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Sebastian Czachor, Artur Deckert, Sławomir Palasz, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skręcania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skręcamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769097

34

www.bm-skup.pl
sprzedaż cieląt
ras mięsnych



skup zwierząt
rzeźnych

tel. kom. 603 506 507

tel./fax 065 548 10 58

ul. 3-Maja 3, 63-740 Kobylin

Oferta firmy obejmuje także:
skup zwierząt przeznaczonych do
uboju z konieczności
gwarantujemy natychmiastowy odbiór własnym transportem

BM
Kobylin

www.bmkobylin.pl
sprzedaż
węglu

orzech	505 zł
groszek	480 zł
eko groszek	550 zł
miał 25 kj	430 zł
miał 22 kj	400 zł



BM
Kobylin

tel. kom. 609 051 111

tel./fax 065 548 14 07

Plac składowy w Zdunach,
ul. Jutrosińska (Cukrownia Zduny)

Dowóz do 20 km gratis